Nr. 220. Czwartek, 25. Września 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. **Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. „**Przewodnik**“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: Aleksandra Kozłowskiego z Nowego Sioła do Budzanowa, Wacława Czaykowskiego z Mielnicy do Doliny, Jana Pierackiego z Mościsk do Sambora, Jana Maślaka z Obertyna do Sołotwiny, dr. Wiktora Słoniewskiego z Halicza do Stanisławowa, Dymitra Ostrowskiego ze Zborowa do Nowego Sioła, Maryana Ostrowskiego z Sołotwiny do Halicza, Wiktora Neumanna z Budzanowa do Trembowli, Eligiusza Janickiego z Doliny do Skolego, dr. Maryana Malewskiego z Zabłotowa do Jarosławia, Zygmunta Buchelta z Glinian do Jaworowa, Eustachego Jurczyńskiego z Nowego Sioła do Czortkowa, Witolda Hlawatego z Wiśniowczyka do Kołomyi, Bohdana Monciebowicza z Lutowisk do Halicza, Włodzimierza Żegestowskiego z Doliny do Mościsk, Antoniego Szczudłowskiego z Boryni do Oleska i dr. Włodzimierza Sokalskiego z Borszczowa do Glinian;

dalej nadał adjunktowi sądowemu z okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego Aitalowi Witoszyńskiemu posadę adjunkta sądowego w Glinianach;

wreszcie zamianował adjunktami sądowymi: oficyała kancelaryjnego Stanisława Arkusiewicza we Lwowie dla okręgu wyższego sądu krajowego lwowskiego, oraz auskultantów: Zdzisława Czaykowskiego dla Brodów, Aleksandra Chojnackiego dla Przemyślan, Bolesława Krokowskiego dla Oleska, Włodzimierza Staruszkiewicza dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Jana Rogowskiego dla Obertyna, Wincentego Ziarkiewicza dla Tyśmienicy, Stefana Kusznira dla Nowego Sioła, Emila Karaczewskiego dla Baligrodu, Henryka Ruziczkę dla Wiśniowczyka, Jana Hojwanowicza dla Boryni, Kazimierza Jaworowskiego dla Doliny, Józefa Czubatego dla Zabłotowa, Bernarda Spaniera dla Zborowa, Michała Iwanusę dla Lutowisk, Marcelego Gelbera dla Borszczowa, dr. Juliana Siokało dla Mielnicy, Tadeusza Terleckiego dla Kut i Tadeusza Będaszewskiego dla Peczeniżyna.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 września.

Bułgarya znajduje się w przededniu wielkiej uroczystości narodowej: ćwierćwiekowego jubileuszu wyzwolenia jej z pod panowania półksiężyca. Z ludów bałkańskich bezwątpienia Bułgarzy byli wystawieni jako poddani sułtana na najcięższe doświadczenia i prześladowania. Pierwszym, który litując się nad nieszczęśliwym ludem wniósł w płomiennych słowach protest przeciw okrucieństwom tureckim, był znakomity angielski mąż stanu, Gladstone. Protest ten obudził wprawdzie dla Bułgarów współczucie całego świata cywilizowanego, nie wydał jednak żadnych praktycznych rezultatów. Nie Gladstone znajdował się wówczas na czele rządu, lecz jego przeciwnik polityczny Disraeli, który traktował kwestyę wschodnią wyłącznie ze stanowiska interesów angielskich i mając to przekonanie, że wyzwolenie ludów bałkańskich z pod panowania muzułmańskiego może przynieść korzyść tylko Rossyi, zajmował w obec myśli skruszenia pętów tureckich wręcz nieprzyjazne stanowisko. Co się tyczy Bułgaryi, to ta, była wówczas dla dyplomatów „geograficznem pojęciem“. Pod Bułgaryą rozumieli oni tylko tak zwany wilajet dunajski, rozciągający się między Dunajem i Bałkanami, którego obszar wynosił 1266 kilometrów kw. z mniej więcej $2\frac{1}{2}$ milionami mieszkańców.

Protest Gladstona wywarł przedewszystkiem głębokie wrażenie w Rossyi, gdzie już przed tem obudził się silny ruch za niesieniem moralnej i materyalnej pomocy ludności pokrewnej językiem i wyznaniem rossyjskiej. Pod naciskiem opinii publicznej, a niemniej w pragnieniu rozszerzenia wpływów Rossyi, car Aleksander II. wydał dnia 24 kwietnia 1877 manifest wypowiadający wojnę W. Porcie pod hasłem wyswobodzenia ciemiężonych przez Turcyę ludów chrześciańskich. Nadaremno usiłowała dyplomacya angielska w ostatniej jeszcze chwili zapobiedz orężnej interwencyi caratu: wojska rossyjskie wkrótce po wydaniu manifestu rozpoczęły pochód wojenny, i dnia 23 czerwca przekroczyły granicę. Dzieje tej krwawej kampanii są powszechnie znane.

Wojska tureckie stawiły forsującym łańcuch gór bałkańskich Rossyanom bohaterski opór w wąwozie Szypka, zostały jednak ostatecznie pokonane, a ważny ten pod względem strategicznym przesmyk pozostał w ręku rossyjskiem. Okupione olbrzymiemi ofiarami zdobycie obozu pod Plewną rozstrzygnęło o losach tej kampanii: Rossyanie posunęli się aż pod bramy Konstantynopola i W. Porta była zmuszoną do podpisania w San Stefano preliminaryów pokojowych.

Bułgarzy nie osiągnęli jednak tego co zapowiadał traktat sanstefański. Głównie w skutek zabiegów dyplomacyi angielskiej starającej się niedopuścić, aby Rossya uzyskała wpływ przemożny na półwyspie Bałkańskim, kongres berliński przeszedł do porządku dziennego nad projektem utworzenia wielkobułgarskiego państwa. Zamiast takiego organizmu utworzono autonomiczne pod zwierzchnictwem sułtana księstwo bułgarskie, a obok niego na południowej stronie Bałkanu autonomiczną prowincyę pod nazwą wschodniej Rumelii, którą miał zarządzać w imieniu sułtana generał-gubernator wyznania chrześciańskiego. Dalszy rozwój Bułgaryi jest znany.

Wojna z Serbią, w której młoda armia bułgarska pod wodzą ks. Aleksandra Battenberga odniosła świetne zwycięstwo, spisek wojskowy przeciw temu księciu i wydalenie go z kraju, walka Stambułowa przeciw wdzierającym się gwałtownie do Bułgaryi wpływom rossyjskim, powołanie ks. Ferdynanda Koburskiego na tron książęcy, zabiegi celem uznania go przez Rossyę, co powiodło się dopiero wtedy. gdy książę poczynił ustępstwa ze swych politycznych i religijnych przekonań, skrytobójcze zamordowanie Stambułowa, wreszcie zwrot w zewnętrznej polityce Bułgaryi przez zbliżenie się ks. Ferdynanda do Rossyi — oto główne etapy najnowszych dziejów Bułgaryi.

Z Sofii i Petersburga zapewniają, ze szczególniejszym naciskiem, że uroczystości jubileuszowe będą miały wyłącznie charakter

---

9)

Nieznane fragmenta i waryanty Beniowskiego.

IV.

(Ciąg dalszy).

Na tem się fragment urywa. Zajmuje on całą stronę karty, której druga strona zawiera inny fragment, żadnej z tamtym nie mający łączności, prawdziwie dantejski obraz. I tu, jak się zdaje, występuje panna Aniela, ale w jakże odmiennej roli! Żeby objaśnić tę rolę, potrzeba przedtem zaznajomić czytelnika z innym fragmentem, nieznanym, największym i zapewne najgodniejszym uwagi ze wszystkich tu podanych, a jeszcze przedtem kilka słów powiedzieć o genezie tej postaci w „Beniowskim“.

Bohaterka tego poematu została nazwana Anielą, na cześć panny Anieli Moszczeńskiej, młodej, bardzo bogatej Ukrainki, którą Słowacki poznał w roku 1838 we Florencyi i w której domu bywał częstym gościem. W jednym z późniejszych listów do matki scharakteryzował ją, jako „pannę nie ładną, ale dość kształtną i uczoną, i bardzo popsutą; była albowiem panią w domu i wola jej panowała nad ojcem i matką“. Słowackiemu zdawało się, że go ciągną do panny; ojciec mawiał do niego: „popracuj nad sobą, popracuj i zakochaj się, a ja cię ożenię“, i Słowacki, chociaż serce jego, jak sam powiadał: „było zupełnie zimne i wszystkie wady widziało“, gotów był się z nią ożenić, a to dla tego, „żeby nie mieć kiedyś na sumieniu swojem, że się po szczęście, w ludzkiem rozumieniu wielkie, nie schylił wtenczas, kiedy mu leżało na drodze“. Ale stosunek ten prędko rozchwiał się i poecie została po nim tylko „gorycz w sercu i niepewność, czy się nie urągano z niego“. Wtedy-to za doznany zawód odpłacił się dwoma sonetami do Anieli M. W jednym gniewał się na tę, „która go chciała zdeptać“ i chełpić się wbrew prawdzie, że była kochaną przez niego; w drugim wołał:

O! pierwej piekło, niżby czoło dumne
Na twojem zimnem sercu kiedy spało!
A niż całować twe usta rozumne
I twoje białe, marmurowe ciało
Owionąć ogniem i żyć z taką skałą,
Jaką ty jesteś, zimna — lepiej w trumnę!

Ale stało się, że panna wkrótce potem umarła, podobno wskutek nieszczęśliwego przypadku w kąpieli morskiej, i śmierć ta otwarła przed poetą szerokie pole dla przypuszczeń i rojeń, dogadzających i miłości własnej, i marzycielskiej jego naturze. „Choćby to było w niej chwilową tylko myślą, aby mnie wybrać z tłumu i zrobić szczęśliwym, to już jej to nadało w oczach moich postać litośnego anioła, a śmierć jej dopełniła obrazu.... Ileż razy teraz, chodząc po ciemnych alejach tutejszego ogrodu, zdaje mi się, że mi ona drogę zachodzi, że się jej cień rumieni, i spuszczając oczy przede mną, pyta się: dlaczegoś mnie nie kochał? Śmierć ją upiękniła w oczach moich“. Tak pisał do matki z Paryża w listopadzie 1839 roku[1]).

Tak upięknioną przez śmierć, wprowadził w rok potem do swego poematu, i wyznaczył jej rolę głównej bohaterki, a osadzając ją na tle podolskich, dobrze znanych sobie z dzieciństwa, krajobrazów, owiał ją urokiem żywych, dziecinnych i młodzieńczych wspomnień. I nie poprzestał na tem: w drugiej pieśni „Beniowskiego“ poświęcił jej osobno parę strof prześlicznych, gdzie przedstawił, jak jej dusza po śmierci płynie w nieskończoność:

Zdziwiona blaskiem, będzie się podnosić,
Jako harmonii lekkiej głos, bez końca,
Ze słońc na wielkie słońca i nad słońca.

Po ogłoszeniu drukiem pierwszych pięciu pieśni „Beniowskiego“, panna Aniela była tą postacią, która się wszystkim najwięcej podobała, co jej zapewne w oczach poety tem większego dodało uroku. A kiedy w roku 1842 nastąpiło w poecie wielkie duchowe przeobrażenie, kiedy na siebie, na całą przeszłość swego życia i swojej poezyi innemi zaczął spoglądać oczyma, wtedy i bohaterka jego poematu innego, wyższego zaczęła nabierać znaczenia. Widać to szczególnie ze strof, wprowadzonych w pośmiertnem wydaniu do pieśni XII[2]), gdzie o piękności kobiety powiedziano, że może, „w duchu będąc, robić cuda“.

Lub sama przez się robić, lub się w drugą
Duszę przelawszy, być w niej siłą, mocą,
Zwyczajną bronią w ręku i kolczugą
Sercu, i słońcem, które świeci nocą,
I panią razem, i razem być sługą,
I nawet w świecie aniołów pomocą;
. . . .

Aniela była taką duszą; ona
Z Beniowskim tworzy jednego rycerza
I bohatera. Polska, przez nią śniona,
Świętą jest, wielką; z góry już uderza
Duchem na wszystkie słowiańskie plemiona
I do żywota budzi i przymierza....

Widzimy, że w tych strofach, pisanych w roku 1844, Aniela ze stanowiska pięknej, czułej i hartownej kochanki bohatera rycerskiego romansu wznosiła się wysoko, stawała się jakby natchnieniem, duchową przewodniczką Beniowskiego, a zarazem wcieleniem nowych poglądów poety na powołanie narodu. Tym sposobem, przez nią właśnie, chciał poeta swój poemat, rozpoczęty w celach, które mu się wydawały teraz nizkimi, w celu walki o sławę, dostroić do swego duchowego przeobrażenia, do swoich nowych mistycznych na świat i życie poglądów. Ale takie dostrojenie było rzeczą niezmiernie trudną, nie tylko dla tego, że początkowe pieśni poematu w zupełnie innym, donżuanowsko-aryostycznym były pisane tonie, ale i dla tego, że poecie chodziło teraz przedewszystkiem o wyrażenie w poemacie mocnej wiary, którą był wówczas przejęty, w metampsychozę i w swoje własne powołanie. Że już wówczas, w roku 1844. pisząc cytowane wyżej strofy o Anieli, nosił w sobie Słowacki zawiązek „Króla-Ducha“, świadczą o tem wymownie dalsze strofy, bezpośrednio po tamtych następujące, w których poeta wołał:

Kiedyż, o boży zwiastunie,
Gołębiu, który szepczesz mi do ucha
Te straszne rzeczy, zrobisz taką ciszę,
Że Polska to usłyszy, co ja słyszę?

i w których mówił o swojej cudownej mocy oddziaływania na naturę i ludzi. Zresztą i barwne tło konfederacyi barskiej, oblane pełnem światłem pamiętników historycznych, które go przedtem tak nęciło, nie odpowiadało już później jego nastrojowi, bladło przy marach i gorących wizyach, które go często wtedy nawiedzały.

Nadeszła wreszcie chwila, w której poeta przekonał się, że żyjące w nim idee, które się domagały poetyckiego wcielenia, w żaden sposób nie dadzą się pogodzić z treścią dawnego poematu, i postanowił rozstać się z nim i dla nowych idei wziąć nową osnowę. Z jedną rzeczą tylko rozstać się nie chciał: z postacią Anieli, która coraz wyższego i bardziej mistycznego nabierała dlań znaczenia, i pragnął wyprowadzić ją z niedokończonej, skazanej na ruinę budowy, ażeby wprowadzić do nowego poematu, jako swoją muzę, swego opiekuńczego anioła, wcielenie swoich natchnień.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Józef Tretiak.

[1]) Listy do matki, tom drugi, str. 124.

[2]) Pisma pośmiertne. Tom drugi, str. 125.

wojskowy, a pozbawione wszelkiej cechy politycznej. Ograniczą się one na poświęceniu cerkwi pamiątkowej pod Szypką i na wielkich manewrach. Wojska bułgarskie skoncentrują się w dniu 28 września, a mianowicie korpus północny rozwinie się na przestrzeni Szypka-Kazanłyk, korpus południowy między Starą Zagorą a Czanakczi. Operacye rozpoczną się w dniu 29 b. m. W dniu 2 października nastąpi wzięcie szturmem obozu pod Szeinowem.

Wyrok w sprawie Morskiego Oka.

(Telegram.)

Wiedeń, 24 września. Wczoraj ogłoszono oficyalnie wyrok w sprawie Morskiego Oka, podpisany przez superarbitra dr. Winklera i sędziów rozjemczych, tajnych radców Lehoczkyego i dr. Tchorznickiego. Wyrok obejmuje 13 stronnic druku. Po krótkim wstępie, w którym podano przebieg rozprawy, następuje wyrok, który składa się z dwóch części.

Wyrok brzmi dosłownie jak następuje:

I. Granica idzie od Rysów w kierunku północnym przez szczyt Żabiego w grań Żabiego i siedm Granatów aż do miejsca, gdzie grzbiet Żabiego przestaje być granicą, spada i zaczyna się przypłaszczać. Od tego miejsca idzie granica dalej do tego punktu potoku Rybiego, gdzie z zachodu od góry Czuba wychodzący mały potok wpada do potoku Rybiego, około 700 metrów przed ujściem potoku Rybiego do potoku Podupławski. Od tego punktu aż do ujścia tworzy żleb potoku Rybiego granicę.

II. Złożone do protokołu przez zastępcę Rządu austryackiego zastrzeżenie, odnoszące się do ewentualnych dalszych pretensyj do Węgier w późniejszym terminie, idących aż do tak zwanego Polskiego Grzebienia, odrzuca się jako niedopuszczalne, ponieważ nie zgadza się z treścią i celem ustawy, tworzącej podstawę sądu rozjemczego.

Do wyroku dodane jest obszerne umotywowanie, znane z poprzednich streszczeń w dziennikach, oraz dołączony jest szkic, ułożony przez rzeczoznawcę prof. Beckera, a oznaczający granicę między Węgrami a Galicyą według wyroku sądu rozjemczego.

W końcowym ustępie motywów do wyroku powiedziano: Jak z tego, co poprzednio już powiedziano, wynika, nie było żadnej czy to wyraźnie, czy milcząco przez traktaty państwowe uznanej granicy między Galicyą a Węgrami, a nadto nie było także uznanej przez prawo międzynarodowe granicy, wynikającej z posiadania bez przeszkód od niepamiętnych czasów. Spory trwały ciągle i o niespornem posiadaniu nie było mowy.

Sąd uznał się więc kompetentnym w myśl ustawy rozstrzygnąć sprawę według granic naturalnych na podstawie opinii fachowego rzeczoznawcy.

Motywa kończą się następującą konkluzyą:

Sąd rozjemczy przyznał Węgrom tę część lasu, która z całą stanowczością reprezentuje materyalnie największą wartość ze spornego terytoryum. Stało się więc sprawiedliwości zadość i usunięta została sposobność do zatargów na spornem dotąd terytoryum, gdyż część lasu odgraniczona i oparkaniona przez dotychczasowego właściciela dóbr węgierskich, nie została przecięta przez linię graniczną. W ten sposób uczyniono zadość względom słuszności i praktycznym, a to wpłynie niezawodnie na spokojne pożycie mieszkańców granicznych.

Niemiecki zjazd bankierów.

Przez dwa dni odbywał się we Frankfurcie n. M. i miał przebieg bardzo ożywiony „pierwszy niemiecki zjazd bankierów". Z szeregu wykładów podnieć należy wykład starszego radcy finansowego Hartunga o ekonomicznem położeniu i o zadaniach bankierów. Mowca wywodził, że kto chce poświęcić się zawodowi bankierskiemu, powinien się należycie przygotować. Podniósł dalej konieczność „przeczyszczenia" tego stanu, to jest uprzątnięcia żywiołów z obciążonem sumieniem. Omawiał też współdziałanie bankierów przy obrotach papierami wartościowemi i przy wielkich przedsięwzięciach finansowych. W końcu bardzo pochlebnie wyrażał się o banku Rzeszy, któremu zawdzięczać należy, że zeszłoroczne przesilenie ekonomiczne w Niemczech stosunkowo jeszcze „dość szczęśliwie" się skończyło.

Po tym referacie przyjęto trzy rezolucye, opracowane przez osobne wydziały. Pierwsza rezolucya opiewa, że ustawa giełdowa nie osięga celów ekonomicznych, którym właściwie służyć powinna; druga rezolucya domaga się usunięcia regestru giełdowego i zniesienia handlu terminowego; wrazie przeprowadzenia dwóch tych rezolucyi domaga się trzecia odpowiednich uzupełnień prawno-państwowych.

Zjazd bankierów zakończył się hucznym bankietem w olbrzymiej sali ogrodu Palmowego. Na bankiecie reprezentowane były liczne władze państwowe i administracyjne. Wznoszono różne toasty, poważne i dowcipne. Tajny wyższy radca regencyjny Hoffmann, reprezentant urzędu skarbowego Rzeszy, podniósł w swoim toaście doniosłe znaczenie stanu bankierskiego, od którego zależy częścią istnienie ekonomiczne. Mowca zapewniał, że obecne przesilenie ekonomiczne w Niemczech jest przejściowem i trzeba je przeboleć.

Z Petersburga.

(Nowy gubernator miński. — Z mowy cesarza Wilhelma do wojskowej deputacyi rossyjskiej w Poznaniu. — Opieka nad dziećmi. — Otwarcie nowego roku szkolnego w rz. kat. Akademii duchownej).

Gubernatorem mińskim został mianowany Aleksander hr. Musin-Puszkin. Nowy gubernator miński jest synem szefa naczelnego wojsk odeskiego okręgu wojskowego, hrabiego Aleksandra Musin-Puszkina, znanego w Warszawie podczas długoletniej jego służby w Królestwie. Syn jego, dzisiejszy gubernator miński, ukończył wydział prawny w Uniwersytecie petersburskim i w roku 1880 rozpoczął służbę państwową w ministerstwie sprawiedliwości. W roku 1884 był towarzyszem prokuratora w piotrkowskim sądzie okręgowym, poczem przeszedł do ministerstwa spraw wewnętrznych i otrzymał nominacyę na wice-gubernatora w obwodzie turgajskim. Po upływie roku objął taką samą posadę w Smoleńsku w roku 1896 w Charkowie, w roku zaś 1898 pełnił obowiązki gubernatora w Wołogdzie. Po dwu latach, bo w roku 1900, hr. Musin-Puszkin został powołany na pomocnika naczelnego głównego zarządu domen i z tej posady przenosi się obecnie na stanowisko gubernatora do Mińska.

Z mowy cesarza Wilhelma do oficerów rossyjskich w Poznaniu ogłasza następujący wyjątek *Russkij Inwalid*. Cesarz powiedział: „Oddawna już chciałem widzieć panów u siebie. W Rewlu wystąpiłem do Jego Ces. Mości z prośbą abym mógł przyjąć panów tutaj w Poznaniu. Jako żołnierze, rozumiecie dobrze, że w twierdzy pogranicznej można przyjmować tylko takich przyjaciół, z którymi starcia nie będzie. Dlatego kazałem zburzyć wały w Poznaniu".

W grudniu r. b. projektowany jest zjazd przedstawicieli Towarzystw opieki nad dziećmi. Zjazd między innemi zajmie się rozważeniem spraw następujących: skrócenia pracy dzieci w warstatach rzemieślniczych do 8 godzin na dobę, utworzenia dziecinnych towarzystw trzeźwości, zabronienia używania alkoholu w warstatach, zniesienia kary cielesnej i urządzenia internatów dla terminatorów rzemieślniczych.

W rzymsko-katolickiej Akademii duchownej odbył się dnia 21 b. m. uroczysty akt rozpoczęcia nowego roku szkolnego. — W personalu profesorskim Akademii zaszły liczne zmiany Ks. Maculewicz mianowany inspektorem. Profesorami mianowani ks. Dąbrowski i ks. Buczys, sekretarz biskupa kowieńskiego. Ustąpili profesorowie: ks. Akko, ks. Gawroński i ks. Pranajtis.

Międzynarodowy Kongres kryminalistyczny.

Dnia 20 b. m. został zamknięty obradujący w Petersburgu międzynarodowy Kongres kryminalistyczny. Rezultat jego jest następujący:

W przedmiocie wpływu czynników psychicznych na karygodność uchwalono rezolucye następujące: 1. Nikt nie ma być karany za skutki swych działań, jak tylko o tyle, o ile je przewidział lub przewidzieć mógł. 2. Co do kwestyi udziału w przestępstwie ustawodawstwo powinno zarzucić wszelkie rozróżniania doktrynerskie uczestników przestępstwa i ograniczyć się na oznaczeniu sposobów uczestniczenia, które za takie uzna. 3. Kwestya usiłowania przestępstwa, (sformułowana w odczycie prof. Liszta *Gesinnung oder Erfolg*) pozostaje na porządku dziennym prac międzynarodowego Związku kryminalistów i przekazaną zostaje przyszłemu Kongresowi.

W przedmiocie drugiej kwestyi, która była na porządku dziennym Kongresu t. j. reformy śledztwa, uchwalono w myśl wniosków, poczynionych jeszcze na Kongresie budapeszteńskim przez Kroweckera, Rosenblatta i innych, iż pożądanem jest zaprowadzenie zasady postępowania kontradyktoryjnego także w stadyum śledztwa. — W końcu zakomunikowano bardzo wiele zajmujących szczegółów w sprawie instytucyi warunkowego uwolnienia przestępców; w sprawie opieki nad uwolnionymi więźniami; w sprawie zsyłki więźniów; wreszcie w sprawie handlu dziewczętami.

Przyjęcie gości było pod każdym względem okazałe. Komitet organizujący Zjazd, gmina miasta, minister sprawiedliwości, prześcigali się w gościnności. Także Izba adwokacka dała obiad na cześć obcych adwokatów bawiących na Kongresie. W obiedzie brało udział bardzo wielu adwokatów polskich. Imieniem ich wzniósł toast w języku francuskim prof. Rosenblatt, jako prezydent krakowskiej Izby adwokackiej. Najbliższy Zjazd ma odbyć się w Atenach

Moskwa, 24 września. Członkowie międzynarodowego Kongresu kryminologów przybyli tu z Petersburga, celem zwiedzenia tutejszego więzienia i domu pracy. W auli Uniwersytetu odbyło się uroczyste przyjęcie gości, a wieczorem bankiet na ich cześć.

Z Francyi.

(Mowa prezesa gabinetu Combesa. — Ruch w Bretanii przeciw kościelnej polityce rządu. — Nowy proces przed sądem wojennym).

Otrzymujemy dzisiaj w obszerniejszem streszczeniu mowę, którą wygłosił w ubiegłą niedzielę prezes gabinetu francuskiego Combes w Matha w departamencie Charenie Imférieure. Rozwiódł się on najpierw o zwycięztwie odniesionem przez „demokratyczną" Francyę przy ostatnich wyborach do Izby deputowanych, a następnie cświetlił stanowisko rządu w obec konkordatu. Zaznaczył on z naciskiem, że ministerstwo pomimo prawnego uregulowania kongregacyi nie myśli bynajmniej naruszać konkordatu Kongregacye skasowane przez rząd, nie były wcale konkordatem objęte. Kongregacye stanowią zatem czysto wewnętrzną sprawę państwową i rząd musiałby stanowczo zaprotestować przeciw wszelkiemu mięszaniu się do niej kogobądź z zewnątrz.

Omawiając następnie politykę zagraniczną przypomniał oświadczenie ministeryalne, wyrażające silną wolę utrzymania jak najlepszych stosunków z mocarstwami zagranicznemi. „Gabinet dowiódł, wywodził Combes dalej, że z tego swego przyrzeczenia wywiązał się dotąd jak najlepiej. Pomimo to przeciwnicy polityczni rządu wyzyskują każde, choćby najdrobniejsze zajście, ażeby rzucać podejrzenia na zagraniczną politykę rządu francuskiego. Jeżeli w zapale impro-

---

1)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

LA MAMSELKA

(Z francuskiego, H. Gréville).

I.

Księżna Darya Pawłowna Tchewitska, siedząc w olbrzymim salonie swojego olbrzymiego domu wiejskiego, prawie tak obszernego, jak pałac w Petersburgu, przypatrywała się swoim błyszczącym paznogciom i nic nie robiła.

Nic nie robić jest przywilejem dobrze urodzonej damy starej, czy młodej. Księżna, nie będąc młodą, daleką wszakże była od starości, posiadała więc ten przywilej w całej pełni.

Przypatrywać się swoim paznogciom, upewniać się o ich piękności, o połysku, jest także przywilejem wielkiej pani, a w razach, kiedy słota na dworze, prawie obowiązkiem.

A dziś właśnie była słota: zimny i nieustannie padający deszcz październikowy, który zawsze prawie poprzedza śnieżną zimę, na tem szerokiem bagnistem prawie pasmie ziemi, pomiędzy Bałtykiem a Dnieprem — deszcz padający bez szmeru, zaciemniający dzień i zacierający wrażenie biegu czasu, deszcz taki sam, jak w Kurlandyi i Polsce, który puścił się o dwunastej w południe i nie zapowiadał, aby kiedykolwiek przestał padać.

— Powinnam była wyjechać temu tydzień — pomyślała księżna skończywszy przegląd swoich paznogci. — Temu tydzień drogi były nie złe i byłabym pojechała landarą; a teraz, jeżeli nie nastąpi zmiana pogody, czego się trudno spodziewać, będę musiała, czekać na śnieg i na sannę... Trzy tygodnie!.. Umrę z nudów! umrzemy z nudów. Dash! — dodała odpowiadając na spojrzenie czarnych, błyszczących i inteligentnych oczu swego pieska, skręconego w kłębuszek w fałdach bogatej, ciemno-szafirowej sukni aksamitnej,

A przecież magnacka siedziba była tak wybornie ogrzana, od końca do końca jedynego piętra, że najbieglejszy architekta nie znalazłby nigdzie najmniejszego przeciągu; podwójne okna założono dwa tygodnie temu, cieplarniane krzewy i kwiaty ubierały wszystkie kąty, wielki fortepian Erarda, prawdziwie koncertowy instrument czekał na rozkazy księżnej, bardzo muzykalnej; wyborowa biblioteka, w której dzieła starych mistrzów mięszały się z tegoczesną literaturą wszystkich narodów, znajdowała się w przyległym pokoju.

Przytem, rodziny okolicznych obywateli, ludzi najlepszego wychowania, wiedząc, jakie względy należą się tak wielkiej damie, dobrze widzianej u dworu, nie omieszkałyby przybyć, na zaproszenie lub z własnego popędu, aby spełnić towarzyski obowiązek lub zjeść wyborny obiad.

W takich warunkach, trzy tygodnie nie były trudne do spędzenia.

„Pytam się siebie, myślała księżna, dlaczego mój mąż mnie prosił — można powiedzieć nawet, że wymagał! — żebym tu na niego czekała, aby z nim razem wracać do Petersburga? Musiał zrobić nowe jakieś głupstwo, a ponieważ carowa, bardzo słusznie surowo się zapatruje na kwestyę konwenansów, ma nadzieję zatrzeć wrażenie lekkomyślnej awantury, wracając razem ze mną. Ale dla mnie, która nie mam sobie nic do wyrzucenia, trochę za drogo wypada płacić za fantazye Włodzia — męczyć się, grzęznąć i zapadać na złej drodze trzy dni i trzy noce, zanim dojedziemy do stacyi kolei do Moskwy"...

Księżna westchnęła.

Skończyła czterdzieści dwa lata, ale wyglądała daleko młodziej; bardzo przywiązana do swoich obowiązków, a nawet do swego bardzo miłego i bardzo przyjemnego nicponia męża; nadto dumna, żeby się skarżyć i żeby kto podejrzywał, że cierpi, księżna żyła otoczona szacunkiem a nawet powszechnem uwielbieniem, zacząwszy od członków rodziny cesarskiej, a skończywszy na ostatnim ze swoich poddanych.

A jednak czasami, w otoczeniu cnót swoich, nudziła się i teraz powtórzyła swojemu pieskowi, pociągając go z lekka za uszy:

— Umrzemy z nudów oboje, prawda, Dash?

Dash słuchał, ale nie odpowiedział. — Księżna wzięła z koszyka stojącego pod ręką małe zwierciadełko: to jej z pewnością odpowie.

O tak! — Była jeszcze bardzo piękna, ta wielka dama, która przypatrywała się sobie w lusterku obramowanem brylantami. Jasno-blond jej włosy nie miały ani jednej siwej nitki w bujnych splotach; zęby tak samo były piękne, jak paznogcie, błękitne oczy często płakały, ale zachowały wielką słodycz, przerywaną czasami ostrym błyskiem, jak błękitnawy połysk ostrza stalowego sztyletu. „Jeszcze jest bardzo piękna" — mówiono — zwierciadło to powtarzało i wszyscy mieli słuszność.

Odgłos dzwonków ozwał się nagle na dworze, daleko, bardzo daleko, na samotnym gościńcu, wśród pluskania błota i kałuży pełnych wody.

— Jakaś wizyta! — zawcłała księżna.

Gdy jego pani dotykała guziczka dzwonka elektrycznego, Dash wściekle zaczął ujadać. Nie powinno się jeździć z wizytami, kiedy tak leje!

— Oświecić! — rozkazała księżna służącemu, który wyłonił się z ciemności.

W mgnieniu oka coraz większy zmrok panujący na dworze przemienił się w noc czarną, w porównaniu z obfitością świateł rozrzuconych wszędzie.

Odgłos dzwonków zbliżał się: bez wątpienia do Bielony zmierzał jakiś awanturniczy podróżny chcąc się schronić przed deszczem.

„Kto to być może?" — mówiła Darya, przeszedłszy myślą wszystkich tych, którzyby się ośmielili narażać konie na podobną słotę.

Dzwonki zatrzymały się przed gankiem. Księżna przybrała minę gospodyni domu, starając się uczynić ją przyjemniejszą, niż zwykle, przez wzgląd na tego, który nie wahał się narazić siebie, koni i ludzi na zmoknięcie, aby ją odwiedzić.

Drzwi się otwarły, ale jedną połową tylko, jak dla ludzi niższej klasy i wsunął się przez nie rodzaj marszałka dworu z porządnego domu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wizacyi, w podnieconym nastroju bankietu wymknie się z ust któregokolwiek ministra jakie sensacyjne słówko nieraz przeciwne intencyom samego mowcy, zaraz robi się z tego akt doniosłego znaczenia i czyni się za to rząd odpowiedzialnym. Jako prezes rady ministeryalnej protestuję przeciwko takiemu postępowaniu. Każdy powinien wiedzieć że pod parlamentarnymi rządami nie można w skutek indywidualnych oświadczeń jednego ministra, czynić odpowiedzialnym całego rządu.

Za kierunek polityczny ja odpowiadam w obec Izb parlamentarnych i w obec całego kraju. Każdy minister odpowiada jedynie za swój wydział. Za wewnętrzną politykę odpowiada prezes rady ministeryalnej jako organ rządu, za politykę zagraniczną jedynie minister spraw zagranicznych. Tak tylko można pojmować rządy parlamentarne i tak je też z okazyi ostatnich zajść i napaści czasopism, rządowi nieprzyjaznych, pojmuje publiczna opinia we Francyi i zagranica. Nie myślę zatem rozwodzić się nad zamiarami rządu, bo te są i będą takimi, jak je zakreślił program obecnego ministerstwa, a program powiada, że rząd starać się będzie o połączenie wszelkich stronnictw republikańskich w walce przeciw reakcyi klerykalnej i przeciw nacyonalistom, i o przeprowadzenie demokratycznych reform, których od tak dawna kraj się domaga. Program ten uważamy za dostateczny do przekonania mocarstw zagranicznych, że pragniemy zachowywać z niemi jak najlepsze stosunki i że pragniemy dalej współzawodniczyć w usiłowaniach zmierzających do załatwiania na pokojowej drodze wszelkich zajść, któreby mogły zagrażać pokojowi".

W Bretanii bierna opozycya przeciw obecnemu rządowi francuskiemu z powodu zniesienia szkół katolickich, wzmaga się z dnia na dziem. W Le Folgoët odbyła się w minioną niedzielę wspaniała procesya, w której wzięło udział około 50.000 dorosłych osób i 15.000 dzieci. Pod gołem niebem ustawiono ołtarz, przy którym odprawiono Mszę świętą. Pleban z Le Folgoët w kazaniu wzywał do modlitwy za wygnane zakonnice. — Tłumy wznosiły okrzyki w imię wolności, religii i na cześć zakonnic.

Proces wojenny przeciw majorowi Le Roy-Ladorie, który, jak wiadomo, odmówił posłuszeństwa przy znoszeniu szkół klasztornych, odbędzie się 28 września. Opinia publiczna całej Francyi nim się zajmuje, a i rząd wyczekuje wyroku z niemałym niepokojem, wyrok bowiem, wydany swego czasu przeciw podpułkownikowi de Saint Rémy był niejako potępieniem obecnych demokratycznych i antireligijnych dążności w armii francuskiej.

KRONIKA

Lwów, 24 września.

— **Mianowanie.** Ministerstwo wyznań i oświaty zamianowało p. Adama Włodzimierza Baczyńskiego, lekarza weterynaryjnego, asystentem przy katedrze fizyologii i farmakologii w Akademii weterynaryi we Lwowie.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Pan Minister kolei żelaznych przeniósł asystenta Karola Gellnera, na jego własną prośbę, z dyrekcyi w Stanisławowie do okręgu dyrekcyi w Pradze, w Czechach.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, dnia 25 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Kursa przygotowawcze** do egzaminu fizykackiego dla lekarzy na Uniwersytecie lwowskim, rozpoczynają się dnia 1 października b. r. w zakładach hygieny, chemii lekarskiej i farmakologii.

— **Stypendyum maturzystów z r. 1882.** Dla utrwalenia pamięci 25-letniej rocznicy złożenia egzaminu dojrzałości, złożyli uczestnicy zjazdu koleżeńskiego w czerwcu b. r. 1000 K. i obowiązali się składać taką samą kwotę przez 3 następne lata, przeznaczając ją na jedno lub dwa stypendya dla wyjątkowo zdolnych a biednych maturzystów, którzy w r. b. ukończyli gimnazyum lub Szkołę realną, a postanawiają poświęcić się po ukończeniu studyów akademickich samoistnej produktywnej pracy na polu przemysłu, rolnictwa, handlu i techniki z wykluczeniem zawodu ściśle urzędniczego.

Wprowadzenie w życie tej fundacyi poruczyli uczestnicy zjazdu komitetowi koleżeńskiemu, a mianowicie pp.: Julianowi bar. Bruniekiemu, dr. Karolowi Czernemu, inż. Zygmuntowi Rodakowskiemu i dr. Władysławowi Sołowijowi.

Komitet ten uprasza obecnie wszystkich, którzyby pragnęli ubiegać się o rzeczone stypendyum, aby na ręce podpisanego wnosili podania zaopatrzone w świadectwa szkolne, urodzenia i ubóstwa, niemniej krótką autobiografię z podaniem zamiarów na przyszłość, a to najdalej do dnia 10 października b. r.

Imieniem kolegów: dr. Karol Czerny, adwokat krajowy we Lwowie, plac Bernardyński l. 10.

— **Z legatów** pozostawionych przez ks. kardynała Sembratowicza, egzekutorowie testamentu przeznaczyli dla burs: w Tarnopolu 8000 K., w Stryju 5000, w Brzeżanach 4000, w Brodach 2000, dla ruskiego Towarz. pedagogicznego we Lwowie na rzecz bursy im. Kardynała Sembratowicza 12.000, dla Tow. „Rusłan" 3000, dla Tow. „Szkolna pomoc" 2000, dla bursy rzemieślniczej we Lwowie 2000, dla bursy dyaków we Lwowie 1000, dla instytutu św. Mikołaja 1000, dla Tow. „Ruska ochronka" 1000, dla bursy w Rohatynie 300, w Chodorowie 500, w Kałuszu 500 koron.

— **Pielgrzymkę do Kochawiny** urządzają OO. Jezuici ze Lwowa w niedzielę, d. 28 b. m. Bilety na tę pielgrzymkę nabywać można w zakrystyi OO. Jezuitów po cenie 2 K. 30 h. do czwartku wieczora.

— **Walne zgromadzenie** robotników piekarskich odbędzie się w sobotę, 27 b. m., o godzinie 10 przed południem w sali Stowarz. rękodzielników „Gwiazda".

— **Na przytulisko Brata Alberta.** Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Ignacego Pizuńskiego, prezesa rady nadzorczej krajowego Tow. zaliczkowego urzędników, złożyła rada nadzorcza i dyrekcya tego Towarzystwa kwotę 100 K. na przytulisko Brata Alberta.

— **Wpisy** do Szkoły sztuk pięknych i przemysłu artystycznego dla kobiet w Krakowie (ul. Podwale 3), odbędą się w czasie od 1—3 października b. r.

△ **Nasze służące.** P. Rozalia Kindler, zamieszkała przy ul. Ossolińskich 11, doniosła wczoraj policyi, że skradziono jej złotą szpilkę męską o jednym dużym brylancie, wartości przeszło 300 K. O kradzież tę silnie podejrzana jest służąca p. K., Anna Masełko, która zbiegła ze służby w niewiadomym kierunku.

Masełkówna liczy lat 26, jest wzrostu średniego, szatynka o okrągłej twarzy i ubrana była po miejsku.

△ **Okradła własnego ojca.** Żandarmerya w Tarnopolu doniosła wczoraj w drodze telegraficznej policyi lwowskiej, że zbiegła ztamtąd 20-letnia żydóweczka Bruche Lewinter, skradłszy na drogę swemu ojcu 300 K.

△ **Miły lokator.** Do pomieszkania Albina Bębna, majstra szewskiego przy ul. Szopena 7, sprowadził się przed kilku dniami czeladnik szewski, Ludwik Gronostalski. Onegdaj Gronostalski zniknął nagle ze Lwowa, pobrawszy przedtem od kilku odbiorców Bębna rozmaite kwoty, należące się temu ostatniemu za wykonane roboty.

Policya otrzymawszy o tem doniesienie, poszukuje obecnie Gronostalskiego, z zamiarem ofiarowania mu bezpłatnego mieszkania w „Panteonie".

△ **Nieostrożna jazda.** Karol Grell, furman u p. Stadtmüllera, jadąc dziś szybko placem Maryackim, najechał na wóz włościanina Jana Smyka, złamał mu dyszel i skaleczył jednego z koni w prawy bok. Nieostrożny woźnica pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej.

△ **Niebieski ptak.** Od dłuższego czasu uwijał się po Lwowie niejaki Adam Lipnicki, a przedstawiający się wszędzie jako współpracownik jednego z pism tutejszych wyłudzał od łatwowiernych pod rozmaitymi pozorami pieniądze. W ostatnich dwóch tygodniach zawarł Lipnicki znajomość z p. F. G., kapitalistą, od którego znowu na koszta przedwstępne rzekomo przez niego założyć się mającego pisma wyłudził kwotę 200 koron, obiecując w zamian przyjąć p. G. do spółki. Otrzymawszy pieniądze Lipnicki zniknął ze Lwowa. Tymczasem p. G. dowiedział się, że padł ofiarą oszusta i doniósł o tem policyi, która poleciła agentom czuwać nad pojawieniem się ptaszka.

Wczoraj powrócił Lipnicki do Lwowa, a przytrzymany na ulicy przez jednego z agentów. został osadzony na razie w aresztach policyjnych.

△ **Kronika policyjna.** Aresztowano dziś przed południem Jana Marynkiewicza, który przed kilku dniami w ulicy Blacharskiej zadał nożem czeladnikowi lakierniczemu Jonaszowi Bernerowi znaczniejszą ranę w piersi, powyżej serca, w chwili, gdy ten usiłował przytrzymać towarzysza jego na kradzieży.

Zgubiono ślubny pierścionek złoty, oznaczony monogramem „Z. A. 9 2 1901".

— Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Alojzy Thürman, radca sądu krajowego i naczelnik sądu powiatowego w Solce na Bukowinie, w 48 roku życia; — Rafał Dziedzielewicz, emer. komisarz magistratu, w 72 roku życia; — Adam Kryspin Słomski, kandydat notaryalny, w 29 roku życia.

W Kabarowcach, Antonina z Boczkowskich Napoleonowa Wierzchleyska, w 83 roku życia.

W Stróżach, Władysław Zaykowski, b. właściciel dóbr Stróże i Berdychowa pod Grybowem, w 40 roku życia.

W Berlinie, żona lwowskiego kaznodziei żydowskiego i radnego miasta, dr. Caro.

— **Zastępcą burmistrza** m. Delatyna wybrany został adwokat tamtejszy dr. Andermann.

— **Z powodu szkarlatyny** zamknięto na czas nieograniczony wszystkie szkoły w Cieszynie, tak ludowe jak i średnie.

— **Z Tarnopola** donoszą: Tutejsza Rada miejska na odbytem onegdaj posiedzeniu dokonała wyboru burmistrza i jego zastępcy. Burmistrzem wybrany został ponownie dr. Łuczakowski, zastępcą burmistrza zaś p. L. Puntschert.

— **Kradzież 6000 zębów.** Trybunał sądu przysięgłych w Wiedniu skazał wczoraj technika dentystycznego Alfreda Khemetera za kradzież 6000 zębów, wartości 3360 K., popełnioną u dentysty dr. Rieglera, na 15 miesięcy więzienia.

— **Defraudacya.** Z Budapesztu telegrafują: Naczelny buchalter tutejszego Stowarzyszenia „Białego krzyża" niejaki Salgo, zdefraudował za pomocą sfałszowania kwitu 16.000 K. i umknął. Przy rewizyi ksiąg znaleziono brak 18.000 K.

— **Wypadek na przechadzce.** Biskup w Aradzie ks. Mikołaj Szehenyi, doznał przykrego wypadku. Podczas spaceru ukąsiła go jadowita mucha. W tej chwili zrobiło mu się słabo, tak, że musiano go zanieść do domu. Lekarze obawiają się o jego życie, gdyż stwierdzono zakażenie krwi.

— **Pomnik narodowy Ryszarda Wagnera.** W Lipsku wydana została odezwa do artystów całego kraju w sprawie urzeczywistnienia projektu pomnika narodowego Wagnera. Fundusz potrzebny na pomnik, który ma stanąć w Lipsku, wyniesie według kosztorysu około 500.000 marek.

— **Pamiętniki Krügera.** Wedle doniesienia *Agencyi telegraficznego Biura Reutera*, w d. 15 listopada ukażą się pamiętniki, pisane przez prezydenta Krügera. Książka wyjdzie jednocześnie w trzech językach: w Londynie, Monachium i Hadze i obejmie całe życie Krügera, aż do chwili zawarcia pokoju.

— **Tajemnicze morderstwo.** Z Paryża donoszą: W kąpielach morskich Etretat rozegrał się onegdaj krwawy dramat. Do spacerującego z żoną po dydze paryskiego agenta giełdowego Dawida strzelił z rewolweru artysta-malarz Syndon i zabił go na miejscu. Cała sprawa jest bardzo tajemnicza, sądzą jednak, że motywem zbrodni Syndona była zemsta. Syndon oddał się sam w ręce władzy.

— **Ciekawą statystykę teatralną** podaje Faguet w *Journal des Débats*. Zestawia mianowicie sztuki, grane w Komedyi Francuskiej od r. 1780—1900. Statystyka ta wykazuje, że z tragików francuskich Racine był najczęściej grywany w ciągu tych lat 220; przypada bowiem na niego 6270 widowisk, gdy na Corneillea 4717, na Moliera zaś tylko 3950. Najwięcej, bo 1219 razy grano sztukę Racinea „Les Plaideurs", ze sztuk Corneillea znów „Cyd" cieszył się największem powodzeniem. Pomiędzy komedyopisarzami palmę pierwszeństwa zdobył Regnard, gdyż utwory jego grywane były 5202 razy.

— **Nowa wyprawa do bieguna** południowego przygotowuje się w Szkocyi pod kierunkiem p. W. Bruce. Wszystkie czynności potrzebne już ukończone. Okręt polarny „Scotia" wyruszy z początkiem października z wód angielskich do wysp Sokolich. Sfera działania ekspedycyi ma się rozciągać na obszary południowe oceanu Atlantyckiego, te mianowicie, które leżą obok przestrzeni, badanych obecnie przez Niemców i Szwedów. Główny cel to badania, odnoszące się do oceanografii i meteorologii. Również w wysokiej mierze będzie uwzględniona geografia, a mianowicie zoologia oceanu Atlantyckiego. Urządzono też na okręcie dwa doskonale zaopatrzone laboratorya. Również umieszczono na okręcie przyrządy (liny, druty długości 4 mil) dla zbadania głębi morskiej i dna, oraz prądów powietrznych w wyższych sferach.

(w) **Honorarya autorskie.** Z bardzo zajmującego zestawienia, jakie uczynił jeden ze współpracowników *Gazety Polskiej*, przekonywamy się, że literatura nie należy zupełnie do opłacających się źle zawodów w Europie. Dalecy jesteśmy już od czasów kiedy Beniamin Michaelis otrzymał w roku 1766 za słynne swoje „Opowiadania, Bajki i Satyry" od Heinsiusa 6 talarów.

Pod koniec XVIII. wieku i w pierwszej ćwierci XIX. stulecia, tak znakomici autorowie, jak n. p.: Schiller i Goethe, zaczęli już pobierać wcale hojne honorarya. Wydawca niemiecki Cotta wypłacił w ciągu lat kilkudziesięciu, bądź samemu Schillerowi, bądź jego spodkobiercom, licząc na dzisiejszą monetę, 400.000 marek. Za samego „Wallensteina" i „Maryę Stuart" otrzymał Schiller po 66 talarów od arkusza druku.

Tenże sam Cotta wypłacił Goethemu i jego spadkobiercom — licząc także na pieniadze dzisiejsze — 568.554 marek, a rachując od roku 1795 do 1865, otrzymali od wydawców: Goethe i jego spadkobiercy 1,081.955 franków.

Są to jednak drobne sumy w porównaniu z wynagrodzeniami pobieranemi przez wybitniejszych pisarzy francuskich. Wydawca Ladrocat zapłacił Berangerowi za 50 jego piosnek 22.000 franków, Chateaubriand otrzymał za 25 tomów swych dzieł 550.000 fr., Thiers za „Historyę Konsulatu i Cesarstwa" po 400.000, z innych zaś autorów wziął Sue za „Żyda wiecznego tułacza" 190.000 fr., Wiktor Hugo za „Nędzników" 400.000 fr., za wszystkie zaś swoje prace zebrał około 5,000.000 fr.

To samo Scribe.

Więcej jednak jeszcze, niż wszyscy ci autorowie, zarabiał na niezmiernie zajmujących swych romansach słynny Aleksander Dumas, ojciec, któremu płacono nieraz po dwa do trzy franki za wiersz, pomimo, że zdarzało się częstokroć spotykać w tych romansach takie n. p. dyalogi:

— Patrz!
— Gdzie?
— Tam!

Za jedno więc: „A!..." lub „No?..." brał w ten sposób Dumas całe trzy franki. Dzięki wszakże niesłychanej swej rozrzutności, zmarł mając w kieszeni jednego zaledwie luidora, choć, jak wiadomo, ogromna liczba bądź własnych jego dzieł, bądź noszących tylko jego firmę przynosiła mu nieustannie bajeczne wprost dochody. Zarabiając jednak sam olbrzymie sumy, przyczyniał się także, co prawda, do dobrobytu wielu innych. Wykazał to już w roku 1848, gdy jako kandydat na deputowanego przemawiał do zgromadzonych.

„Przez ostatnich tych lat 20 — wołał — napisałem 400 tomów różnorodnych romansów i 35 sztuk scenicznych. Te 400 tomów, w wydaniach przeciętnie po 4000 egzemplarzy, każdy tom w cenie 5 franków, daje sumę: 11,853.000 franków.

35 sztuk scenicznych — każda wystawiona po 100 razy — przyniosły razem 6,360.000 franków.

Przez moje więc książki zarobiło ogółem 2080 osób w ciągu lat dwudziestu 18,213.000 franków.

Ale nietylko żyli z prac Dumasa obcy. I syn jego także pobierał za dzieła ojca, tytułem dożywotniej pensyi po 55.000 franków rocznie, nie licząc naturalnie tego, co sam jeszcze zarabiał na własne swe prace literackie. A były to także zarobki niezgorsze, skoro głośny autor „Damy Kameliowej" za jedną tę tylko sztukę otrzymał z jej przedstawień 200.000 fr., za każdą zaś z następnych o wiele więcej, a za samo prawo przekładu „Francillon" na różne języki — 60.000 fr.

W ten sam sposób bywali wynagradzani nietylko współcześni młodszemu Dumasowi, lecz i dzisiejsi autorowie francuscy. I tak n. p.: Wiktor Sardou zarabia na każdej nowej sztuce 300.000 fr., a gdy dobrze pójdzie, to i pół miliona! Jules Verne, dzięki fantastycznym swym powieściom, od dawna już jest milionerem. Henri Meilhac pobierał dochody ze wszystkich teatrów: niektóre jego sztuki grywano równocześnie w 14 teatrach paryskich. Do spółki znów z Ludwikiem Halevym zarobił w ciągu roku 800.000 fr. Emil Zola „otrzymuje za pierwsze wydanie każdego romansu około 30.000 fr. i zarabia corocznie przeciętnie około 200.000 franków" — powiada jedno z pism specyalnych. Obie te jednak cyfry, mówiąc nawiasem, wydadzą się nam bardzo niedokładne, jeśli zważymy, że wydania dzieł Zoli sa nader liczne, że „Les Rougon-Macquart" n. p. wyszło w 1 1/3 miliona z górą egzemplarzach. „Débacle" w 190.000 egzemplarzach, „Nana" w 150.000 egz., a wszystkie nowsze jego romanse rozchodzą się dziś w ciągu tygodnia w 50 do 60.000 egzemplarzach. George Ohnet zarabiał corocznie (do roku 1885) około 1/2 miliona franków, a niektóre jego romanse ukazały się w nader licznych wydaniach. „Maitre de Forges" n. p. miał 250 wydań. Guy de Maupassant zarabiał corocznie 80.000 fr. itd.

Niemniej od autorów francuskich zarabiają angielscy i amerykańscy.

— **Praca kobiet w Ameryce.** Według najnowszych obliczeń, jest obecnie — jak donoszą dzienniki — w Stanach Zjednoczonych 3405 zakonnic, zajmujących się nauczaniem, 1009 adwokatek, 7399 lekarek, 787 dentystek, 2193 publicystek, 1040 architektek i inżynierek, 1271 urzędniczek bankowych i biurowych, 946 podróżujących *(commis-voyageurs)*. Następnie 324 kobiet posiada zakłady pogrzebowe, 409 elektryczne, 45 prowadzi lokomotywy, 7 sprawuje urząd konduktorek, 15 palaczek, 31 hamowniczek, 101 roznosi bagaże, 5582 zajmuje się fryzyerstwem, 281 wyrabia terpentynę. Dalej jest 51 pszczelarek, 440 usługuje w restauracyach, 167 pracuje przy murarstwie, 1320 oddaje się zawodowo myśliwstwu, 85 czyści na ulicach obuwie, 79 zajętych jest przy koniach, 6663 jest posługaczek publicznych i tak zw. *Officeboys*, 190 posiada remizy konne, 196 zajmuje się kowalstwem, 1605 rybołowstwem, 625 pracuje w kopalniach złota i srebra, 69 w kamieniołomach i t. d.

Kronika prowincyonalna.

— **Sanok.** *(Odsłonięcie pomnika Kościuszki).* W niedzielę, 28 b. m., odbędzie się tutaj na placu św. Jana uroczyste odsłonięcie pomnika Tadeusza Kościuszki.

— **Złoczów.** *(Wiec polskich włościan).* W poniedziałek, d. 29 b. m., odbędzie się tutaj wiec polskich włościan.

Notatki literacko-artystyczne.

Operetka. („Świat na opak“). Temat, z którego Fredro zrobił doskonałą swą satyrę, temat odwróconego porządku społecznego: panowania kobiet w społeczeństwie i towarzystwie, zużytkowali libreciści wczorajszej premiery na farsę. Jak przystoi na operetkę, a przynajmniej jej nic nie wadzi, kaliber tej farsy jest jeszcze o kilka odcieni grubszym od przeciętnej miary fars dzisiejszych. Ażeby zostać przy porównaniu: możnaby pociskami tego kalibru ostrzeliwać ze skutkiem największe nawet warownie skromności. Ale za to — przyznać to trzeba autorom — runąć musi pod ich strzałami i najbardziej obronna forteca spleenu i znudzenia.

Tak pomysł sam, jak i jego przeprowadzenie zmuszają słuchaczy do nieustających wybuchów śmiechu, nawet akt pierwszy, rozgrywający się jeszcze gdzieś u nas, wśród zaśniedziałego europejskiego porządku społecznego, zrobiony jest wcale zabawnie.

Treść podać można w kilku słowach. Dwóch aeronautów spada ze swym balonem na „tajemniczą wysyę“, gdzie zastają ten sam porządek, co we Fredrowskiem „Gwałtu, co się dzieje“. Kobiety piastują tam wszelkie urzędy i godności, nawet godność.... uwodziciela płci słabej, t. j. męskiej. Królowa wyspy zdobywa miłość jednego z przybyszów, a miłość jej jest tak wielką i czystą, że decyduje się nawet poddać temu porządkowi rzeczy, który panuje w kraju gościa i uznać jego supremacyę. Około tej myśli głównej owija się bardzo wiele scen epizodycznych, bardzo zabawnych i bardzo.... pieprznych.

Muzyka nie gra w całej tej rzeczy zbyt wielkiej roli, to też i muzyka p. Kapellera zrobiona jest widocznie więcej dla wypełnienia luk i nie ma chyba pretensyi ani do oryginalności, ani do szczególnej melodyjności. Najlepszym ustępem wydaje mi się chórek straży w odsłonie trzeciej, który stanowi zarazem wstępny temat uwerturki.

Tem większą wagę posiadają oczywiście kostyumy i wystawa. Są one istotnie śliczne, niezwykle barwne i bogate, a końcowy obraz, ogólne *ballabile*, zadowoliłby mógł najdalej w tym względzie idące wymagania.

Zagraną była rzecz wyśmienicie. Nie tylko znane nasze siły operetkowe, panie: Kliszewska, Porecka, Kasprowiczowa i Okońska, oraz pp.: Lelewicz, Kiczman i Okoński, ale i siły zapożyczone z dramatu, zasługują na wszelkie uznanie. P. Węgrzyn był przekomiczną niańką — sądząc po jego dyalekcie, „tajemnicza wyspa“ leży gdzieś niedaleko Łyczakowa — a p. Nowacki tak zabawnym w roli niewinnego, uwiedzionego młodzieńca, że wybaczyć mu można wszystkie grzechy przeciw intonacyi. P. Roman natomiast nie tylko grał wybornie, ale i śpiewał jak stary baryton operetkowy. Nic komiczniejszego nad trójkę Roman—Lelewicz—Kiczman, śpiewającą w kobiecych kostyumach kuplety i tańczącą kankana.

Publiczność bawiła się tak wybornie, że w ostatnim akcie zapomniała wybiegać tłumnie do garderoby jeszcze przed spuszczeniem kurtyny. Możeby już zatrzymała ten porządek i przy rzeczach mniej na to zasługujących, dajmy na to: Szekspira, Fredry lub Wagnera?

Seweryn Berson.

Program koncertów inauguracyjnych w Filharmonii. Program pierwszego koncertu, który odbędzie się w sobotę, dnia 27 b. m., jest następujący: Część I. 1. Zygmunt Noskowski „Step“ wykona orkiestra. 2. Henryk Jarecki „Oda do młodości“, kantata do słów Adama Mickiewicza, odspiewają Aleksander Myszuga i połączone chóry Towarzystw spiewackich z towarzyszeniem orkiestry. 3. Zygmunt Stojowski „Fantazya polska“ odegra Z. Stojowski z towarzyszeniem orkiestry. — Część II. 1. Leon Piniński „Suita“ odegra orkiestra. 2. a) Zygmund Noskowski arya z opery „Livia Quintilla“, b) Leon Piniński „Pień“ odspiewa Irena Bohussówna z towarzyszeniem orkiestry. 3. Chopin: a) Ballada, b) Nocturn, c) Etiuda odegra Z. Stojowski. — Część III. 1. a) Mickiewicz. Serenada z opery „Mazepa“, b) Jan Gall „Pieśń“ odspiewa Al, Myszuga z towarzyszeniem orkiestry. 2. Stan. Niewiadomski i J. Gall „Pieśni“ odśpiewa Irena Bohussówna. 3. Wł. Żeleński „Tatry“ wykona orkiestra.

Program drugiego koncertu w niedzielę dnia 28 b. m. jest taki sam.

Program trzeciego koncertu, w poniedziałek, dnia 29 b. m. jest następujący: Część I. 1. Moniuszko: Uwertura z opery „Hrabina“ odegra orkiestra. 2. Ernst: „Koncert Fis-mall“ odegra Jarosław Kocian z towarzyszeniem orkiestry. 3.Thomas arya z opery „Hamlet“ odśpiewa M. Sammarco z towarzyszeniem orkiestry.

Część II. 1. Smetana: Poemat symfoniczny „Wełtawa“ odegra orkiestra. 2. Leoncavallo: Prolog z opery „Pajace“ odśpiewa M. Sammarco z towarzyszeniem orkiestry. 3. Paganiai: „God save the king“ odegra J. Kocian. Część III. 1. „Rapsodya węgierska Nr. 2“ odegra orkiestra. 2. a) Grieg „Romans“. b) Tosti „Pieśń“ odśpiewa M. Sammarco. 3. Ryszard Wagner. Uwertura do opery „Meistersänger von Nürenberg“ odegra orkiestra.

Koncertami dyrygować będą: Ludwik Czelański i Henryk Jarecki.

Początek koncertów o godz. pół do 8 wieczorem.

Słynna orkiestra nadwornego kapelmistrza Jana Straussa, składająca się z czterdziestu osób, ukończyła właśnie pod osobistem kierownictwem tego znakomitego dyrygenta większą „tournée“ w Niemczech, Anglii i Holandyi i zawita 15 października na jeden koncert do Lwowa. Publiczność przyjmowała produkcye tej świetnej orkiestry wszędzie z niekłamanym entuzyazmem, a pisma zagraniczne nie szczędzą gorących słów pochwały dla Jana Straussa, najsłynniejszego obecnie kompozytora tańców i jego świetnego ensamblu.

(mr.) **Lucyana Rydla** „Utwory dramatyczne“, dawniej już ze sceny — prócz „Jeńców“ — znane i odpowiednio przez wytrawną krytykę ocenione, ukazały się obecnie w Krakowie nakładem księgarni D. E. Friedleina, w dwóch z całym przepychem wydanych tomach. W pierwszym z nich znajdujemy utwory: „Matka“, „Dies irae“, „Z dobrego serca“ i „Ze sceny“: wiersz wygłoszony podczas uroczystego przedstawienia na cześć Józefa Blizińskiego w dniu 2 maja 1893 r., oraz „Słowa pożegnania“ wypowiedziane podczas ostatniego przedstawienia w starym teatrze w Krakowie. — W drugim: „Jeńcy“, „Prolog“, sceny wierszem na otwarcie nowego teatru w Krakowie, „Epilog“ uroczystego przedstawienia w teatrze krakowskim na cześć Adama Mickiewicza i „Na marne“, jednoaktowy dramat, niedawno odegrany na naszej scenie, jedno z pierwszych dzieł scenicznych p. Rydla.

Talent poetycki, który p. Lucyan Rydel posiada w tak wysokim stopniu, święci w zebranych świeżo dwóch tomach pełny tryumf; najwybitniejszą cechą ich zostanie jednak zawsze przepiękny język, występujący szczególniej w czytaniu pism p. Rydla bardzo silnie, w skutek czego cieszyć się one będą zawsze w szerokich kołach znaczną popularnością.

Tyle co do zawartości książki. Zewnętrzna jej strona zasługuje na zaszczytne bardzo wyróżnienie i podniesienie, dowodzi bowiem do jak wielkiego stopnia rozwoju doszła u nas w ciągu ostatnich lat kilkunastu technika drukarska, nieustępująca w niczem zagranicznym ulepszeniom na tem polu. Księgarnia Friedleina, od chwili, gdy kierownictwo jej objął p. Józef Münnich, człowiek młody, rzutki i pomysłowy, wystąpiła już z niejednem wydawnictwem, przynoszącem jej rzetelną chlubę; szczytem atoli pomysłowości i prawdziwie estetycznego smaku, pozostają — jak dotąd — dwa tomy „Utworów dramatycznych“ Rydla.

Wezwany do współdziałania młody artysta-malarz, p. A. S. Procajłowicz, wprowadził tutaj żywcem w chacie włościańskiej kopiowane motywy ludowe, prześliczne w swej prostocie, z zachowaniem przyjętych dawno przez domorosłych wiejskich artystów barw i kolorów. Ozdabiają one wszystkie karty książki, układają się w barwne winiety i szlaki, przykuwając swym swojskim naturalnym wdziękiem oko czytelnika. Wydawnictwo zdobi nadto doskonały portret poety rysunku prof. Leona Wyczółkowskiego.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę, po raz drugi „Świat na opak“, fantastyczno-burleskowa operetka w 5 odsłonach Krenna i Lindaua, z muzyką K. Kapellera.

We czwartek, po raz pierwszy „Krzyżacy“, obraz dziejowy w 10 odsłonach, z powieści Henryka Sienkiewicza, przerobił na scenę Adolf Walewski.

W piątek, po raz drugi „Krzyżacy“, obraz dziejowy w 10 odsłonach, z powieści Henryka Sienkiewicza przerobił na scenę Adolf Walewski.

W sobotę, po raz trzeci „Świat na opak“, fantastyczno-burleskowa operetka w 5 odsłonach Krenna i Lindaua, z muzyką K. Kapellera.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Mucha heska. Starostwo w Rawie doniosło Namiestnictwu, iż w pow. rawskim pojawił się znany szkodnik, zwany muchą heską, niszczący plony rolne. Ponieważ szkodnik ten pojawił się także w innych powiatach w kraju, przeto Namiestnictwo wydało do wszystkich starostw okólnik, w którym na podstawie fachowej opinii akademii rolniczej w Dublanach, podaje sposoby tępienia tego szkodnika i poleca starostwom, aby wskazówki te zakomunikowały zwierzchnościom gminnym i przełożeństwom obszarów dworskich i wezwały je, by celem uniknięcia szkód wzięły się energicznie do tępienia tego szkodnika.

Aby go wytępić należy zebrane zboże zaraz wymłócić, a odpadki, zawierające larwy, spalić.

Należy dalej tuż po zbiorze zorać ścierniska, a to w całych obszarach, należących do terenu przez muchę uszkodzonego w tym celu, aby gąsienice dostały się do głębszych warstw ziemi i tam wyginęły. Zasiewy należy wykonać dopiero w drugiej połowie września, gdyż szkodniki te składają jaja już w sierpniu, albo na początku września. W polach, gdzie ma być zasiana ozimina, należy zasiać taką roślinę, któraby posłużyła tym szkodnikom za odpowiednie legowisko. Rośliny te niszczą się następnie wraz ze szkodnikami przez przeoranie.

Oziminy bardzo uszkodzone należy w pierwszej wiośnie przeorać, celem uniknięcia przesiedlenia się szkodnika na zasiewy wiosenne. Zasiewy wiosenne zaś należy wykonać jak najwcześniej, a to w tym celu, ażeby zboże wcześniej się rozwijało, zanim jeszcze muchy zdolne są do składania swych wiosennych zarodków.

Kartel naftowy. W przyszły czwartek odbędzie się w Budapeszcie dalszy ciąg rozpoczętych w Wiedniu rokowań co do odnowienia kartelu naftowego.

Bilans Prager Industriegesellschaft wykazuje zysk w kwocie 2,726.000 koron. Uchwalono wypłacić od akcyi po 56 koron dywidendy, t. j. 14%.

Nowy gatunek miodu do picia. Na wystawie wileńskiej produkuje tamtejszy kupiec i ziemianin zarazem, p. Zabłocki, nowy gatunek miodu, otrzymywanego bez warzenia. Miód zwyczajny miewa niekiedy smak nieco cierpki, pochodzący wskutek przypalenia się w kotle patoki podczas operacyi warzenia. P. Zabłocki w swej piwnicy wileńskiej ma miód, otrzymany bez warzenia, jedynie drogą chemicznego oddziaływania na czystą, surową patokę. Smak i kolor miodu, poddanego działaniu procesów chemicznych, przewyższa miód warzelny. Oprócz tego musi on stać się produktem coraz tańszym, gdyż obecnie na przetwór patoki w gatunek zwyczajny miodu do picia potrzebną jest duża masa paliwa.

Kalendarz rybacki. W październiku nie wolno łapać łososi i pstrągów tudzież raków samca i samicy.

Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Dla sportu wędkowego pora jeszcze bardzo dobra.

Wiedeń, 24 września. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 266·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 263·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 288·50, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 255·—. Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 90·—, Tureckie oblig.prem. kolej po 400 fr. 115·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19·10, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 429·—, Clary 40 zł. m. k. 204·—. Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 89·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 79·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 78·—, Ofen 40 zł. 196·—, Palffy 40 zł. m. k. 192·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 54·70, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 27·60, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 72·—, Salma 40 zł. m. k. 246·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 83·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 26[illegible]·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 427·—.

Wiedeń, 24 września. Cukier (spokojny) 17·55 do —·—. Spirytus 40·— do —·— (bez zmiany). Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 24 września. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na jesień 7·09 do 7·10 Pszenica na wiosnę 7·34 do 7·35. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na wiosnę 6·82 do 6·84. Żyto na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień 6·45 do 6·46. Kukurudza na maj-czerwiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdz. 5·96 do 9·98. Owies na wiosnę —·— do —·—. Owies na maj-czerwiec —·— do ——. Owies na jesień 5·96 do 5·97. Rzepak na sierpień-wrzesień 10·65 do 10·75. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy —·— do —·—.

Usposobienie: kursy nieco wyżej. — Pogoda piękna.

Budapeszt, 24 września. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na czerwiec —·— do —·—. Pszenica na październik 6·81 do 6·82. Pszenica na kwiecień 7·09 do 7·10. Żyto na kwiecień 6·26 do 6·28. Żyto na maj —·— do —·—. Żyto na październik 6·09 do 6·10. Owies na kwiecień 5·90 do 5·91. Owies na maj —·— do —·—. Owies na październik 5·62 do 5·63. Kukurudza na maj 5·49 do 5·50. Kukurudza na lipiec —·— do —·—. Kukurudza na sierpień —·— do ——. Kukurudza na wrzesień —·— do —·—. Rzepak na sierpień 11·45 do 11·55.

Oferty: mierne. — Chęć kupna: ograniczona. — Usposobiene: słabe. — Pogoda: chłodno.

Berlin, 24 września. Banknoty austryackie 85·40, Spirytus 41·70.

Frankfurt, 24 września. Austryackie Kredyty 216·25, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 188·25, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 24 września. Trzyprocentowa renta 100·—. Mąka 26·45.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 17·60 do 17·70, *loco* Ołomuniec 16·30 do 16·40, *loco* Berno-Wiedeń 16·40 do 16·50, na paźdz.-grudz. *loco* Aussig 18·— do 18·10. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—. *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 40·— do 40·40, Nafta kaukazka: *transito* Tryest 6·— do 6·50, galicyjska przeźroczysta 36·— do 36·50. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 24 września. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 9·— do 9·25, pszenica na termina 6·75 do 7·—, żyto gotowe 7·40 do 7·60, żyto na termina 5.50 do 5·75, owies obroczny gotowy 8·— do 8·25, owies obroczny na termina 5·25 do 6·—, jęczmień pastewny 6·25 do 6·50, jęczmień browarniczy 6·75 do 7·—, rzepak 10·25 do 10·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny —·— do —·—, groch do gotowania 9·— do 12·—, wyka 7·— do 7·25, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·50 do 6·75, hreczka 7·— do 7·50, kukurudza nowa 6·25 do 6·40, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 40·—, koniczyna biała 40·— do 45·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do — —, ekskontyngentowy 8·— do 8·25

Wskutek słabej tendencyi targu budapeszteńskiego ceny nowego zboża obniżają się.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 10 września do 16 września b. r., bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica stara 7·— do 7·15, nowa —·— do —·—, żyto stare 5·80 do 6·—, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 5·25, do 5·25, pastewny 5·— do 5·25, owies 5·50 do 5·90, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna 6·70, do 6·30, kukurudza nowa 5.— do 5·35, proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·50 do 8·50, groch pastewny 5·50 do 6·— soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary —·— do —·—, bobik nowy 4·65 do 4·90, wyka stara —·— do —·—, wyka nowa 4·75 do 5·15, koniczyna czerwona nowa 43·50 do 49·—, koniczyna biała nowa 67·50 do 80·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 18·— do 23·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak stary —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 9·70 do 10·10, lnianka 7·50 do 7·75, nasienie lnianne 11·— do 11·25, nasienie konopne 7·98 do 8·15, chmiel —·— do —·—, nowy —·— do —·—, łój 40·— do —·—, nafta zwykła 15·— do 16·—, nafta salonowa 17·— do 18·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 36·— do 36·50.

OSTATNIA POCZTA

Poseł do Rady państwa z okręgu miast Sambor-Stryj-Drohobycz dr. Roszkowski, zaprasza swoich wyborców na sejmiki relacyjne, które odbędą się dnia 27 b. m. o godzinie 4 po południu w Drohobyczu, w sali ratuszowej, dnia 28 b. m. o 4 po południu w Samborze w sali kasynowej, dnia 29 b. m. również o 4 po południu w Stryju, w sali ratuszowej.

Przedwczoraj popołudniu odbyła się w prezydyum Rady Ministrów konferencya ministeryalna, w której wzięli udział: Prezes gabinetu dr. Koerber i Ministrowie: dr. Wittek, dr. Böhm-Bawerk, bar. Call, dr. Piętak i dr. Rezek.

Do Wiednia przybył przedwczoraj Namiestnik Czech hr. Coudenhove, a to, jak słychać, celem odbycia konferencyi z Prezesem gabinetu dr. Koerberem. Przybył również do Wiednia Namiestnik Tryestu hr. Goëss.

Cesarz Wilhelm przesłał generał-gubernatorowi warszawskiemu, generałowi Czertkowowi, najwyższy order pruski Orła Czarnego.

Dzienniki kolońskie wymieniają trzech kandydatów na opróżnioną stolicę arcybiskupią w Kolonii: biskupa z Paderbornu dr. Schneidra, prof. Eschera z Bonn i kanonika kolońskiego Jespersa.

Ostrej krytyce podaje *Koelnische Volks Zeitung* rezolucye antipolskie wiecu hakatystycznego w Gdańsku i przemówienie p. Kennemana, jednego z ojców hakatyzmu, który twierdził, że dążenia jego przyjaciół politycznych i dzieci po duchu znajdują się na dobrej drodze, a hakatyści mogą być pewni poparcia cesarskiego. Wspomniana gazeta twierdzi, że z mowy cesarza wygłoszonej w Poznaniu można wnioskować, że wolą jego jest zapewnienie poszanowania dla właściwości szczepowych, a więc i języka i że prawdopodobnym jest zwrot ku lepszemu na tej drodze.

W tym samym duchu pisze także *Germania*, komentując dziękczynny telegram, który w imieniu cesarza wysłał do Gdańska pan Lucanus. *Germania* wywodzi, że telegram ten jest poniekąd wskazówką dla hakatystów, ażeby w swym szowinizmie i zapalczywości względem Polaków zanadto się nie zapędzali.

Monachijska *Allgemeine Zeitung* dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła w Berlinie, że budżet Rzeszy niemieckiej na rok przyszły wykazuje niedobór w kwocie 150 milionów marek, na który nie ma pokrycia. Budżet roku bieżącego zamknięty zostanie również znacznym niedoborem.

Z Petersburga donoszą: Dnia 29 b. m. rozpoczną się przed sądem w Połtawie rozprawy karne przeciw uczestnikom ostatnich rozruchów włościańskich w guberniach charkowskiej i połtawskiej Pierwszą rozprawę — przeciw włościanom, którzy zrabowali dobra gen. Perlika — rozpisano na 2 dni. Dnia 1 i 2 października zacznie się rozprawa przeciw sprawcom rabunku we wsi Feszenkowie i Zabołotnem. Na ostatku będą rozpatrywane wielkie sprawy o zrabowanie cukrowni i wsi fabrykanta Königa, oraz trzydziestu innych miejscowości. Rozprawy będą się odbywały przy drzwiach zamkniętych i potrwają ogółem dwa tygodnie.

Na zażalenie Porty, że obchód jubileuszowy w Szypce podrażni uczucia ludności mahometańskiej, odpowiedziano z rossyjskiej strony, że uroczystość posiada charakter czysto wojskowy, a nie demonstracyi politycznej.

Potwierdza się wiadomość, że w. książę Mikołaj po uroczystościach w Szypce przybędzie do Konstantynopola. Natomiast admirał Tistow odwołał swą zapowiedzianą wizytę.

Wedle prywatnych wiadomości, w Macedonii znowu objawia się silniejsze wrzenie, a ruch rewolucyjny obejmuje coraz szersze koła ludności. Zbrojne drużyny bułgarskie stoczyły na kilku punktach krwawe utarczki z żandarmeryą turecką.

Z Konstantynopola donoszą, że ambasadorowie: rossyjski, angielski i francuski zgodzili się na mianowanie Jussufa-beja gubernatorem Libanonu i zawiadomili o tem ambasadorów austryackiego i niemieckiego, którzy atoli jeszcze dotychczas nie dali odpowiedzi.

Parlament hiszpański ma zebrać się na nową sesyę w połowie października.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 2 września. *(Tel. pryw)*. Sekcya skarbowa Rady miejskiej na wczorajszem wieczornem posiedzeniu uchwaliła na wniosek hr. Wodzickiego wybrać osobną komisyę, mającą się zastanowić nad powiększeniem dochodów gminnych.

Kraków, 24 września. *(Tel. pr.)* Rada zawiadowcza Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu, w dalszym ciągu uchwał z 14 b. m. kooptowała na wczorajszem posiedzeniu do swego grona pp.: radcę Dworu Kazimierza Laskowskiego dr. Franciszka Paszkowskiego, Mieczysława Sędzimira i radcę Rządu dr. Alfreda Zgórskiego.

Zakopane, 24 września. *(Tel. pryw.)*. Droga krajowa do „Morskiego Oka“ już ukończona po 11-letniej pracy. Dziś po raz pierwszy dojeżdżać można powozem do brzegu jeziora.

Wiedeń, 24 września. Najj. Pan dnia 28 b. m. udaje się na polowanie do Eisenerz. Do Wiednia powróci 5 października.

Wiedeń, 24 października. Jak donoszą dzienniki, Rada nadzorcza Banku dla krajów koronnych uchwaliła zasuspendować pewną liczbę wyższych urzędników kasowych i z oddziału buchalteryi z powodu niewykonywania przepisanej kontroli.

Wiedeń, 24 września. Rada nadzorcza Banku dla krajów koronnych zasuspendowała ogółem 7 urzędników. U Jellinka znaleziono podpisane przez nich bony na dość znaczne kwoty. Jeden z nich wykupił natychmiast bon na 16.000 kor. Zachodzi domniemanie, że grywali razem z Jellinkiem na giełdzie, chociaż nie wiadomo czy pochodzenie pieniędzy było im znanem. Dotychczas stwierdzono, że Jellinek grał w sześciu kantorach i dwu instytucyach bankowych, które bardzo dobrze wiedziały, że jest urzędnikiem Banku dla krajów koronnych. Izba giełdowa prowadzi w tej sprawie śledztwo.

Wiedeń, 24 września. Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej burmistrz zwołał dwukrotnie komisyę dyscyplinarną, która wykluczyła radnych Ellenbogena i Hohensinnera. Burmistrz przywołał do porządku radnego Bielohlavka za nietaktowne krytykowanie jednego z pism wiedeńskich, oraz radnych Schuhmeiera i Schlechtera za zakłócenie spokoju.

Wiedeń, 24 września. Ministerstwo kolei żelaznych, które zgodziło się na podwyższenie osobowej taryfy na kolei Północnej, ponieważ roczny dochód od akcyi był niższy aniżeli 100 guldenów, odmówiło prośbie zarządu tejże kolei o podwyższenie także taryfy frachtowej.

Wiedeń, 24 września. Obrady Ministrów, które toczyły się nad autonomiczną taryfą celną, trwały wczoraj od godziny 3 do 7 po południu. Dziś o godz. 10 przed południem dalszy ich ciąg.

Wiedeń, 24 września. Wczoraj o godzinie 3 po południu rozpoczęły się w pałacu węgierskiego ministerstwa *a latere* konferencye ministeryalne, w których biorą udział obaj prezydenci gabinetów, ministrowie fachowi i referenci fachowi.

Wiedeń, 24 września. Obaj prezesi gabinetów jakoteż Ministrowie i referenci fachowi obu rządów zebrali się dziś rano o godzinie 10 celem dalszych obrad nad sprawą ugodową i autonomiczną taryfą cłową.

Praga, 24 września. Wczoraj spalił się wielki skład zboża w Kralowym Hradcu. Szkoda wynosi przeszło 400.000 koron. Pastwą ognia padło 95 wagonów żyta i 60 wagonów innego zboża.

Zagrzeb, 24 września. Sąd skazał znanego literata Stefana Radica za udział w ostatnich rozruchach na 4 miesiące więzienia.

Berlin, 24 września. Komisya dla taryfy celnej po ożywionej dyskusyi przyjęła w drugiem czytaniu pozycye: „produkta leśne“, w tej samej wysokości, jak przy pierwszem czytaniu, przyczem sekretarz stanu p. Posadowsky zbijał niektóre, uczynione w czasie dyskusyi wnioski i prosił o przyjęcie przedłożenia.

Nastąpiły obrady nad pozycyą: „zwierzęta i produkty zwierzęce“. Deput. Müller omawiał brak mięsa, wykazywał na podstawie dzienników agrarnych cyfrowo te braki i oświadczył, iż stronnictwo jego będzie ostro zwalczało te cła. Reprezentant ministerstwa rolnictwa wykazywał, że zamknięcie granicy jest tylko środkiem weterynaryjno-policyjnym i nie ma nic wspólnego z taryfami celnemi. Dowodził, iż wysokie dziś ceny mięsa, są tylko przejściowe. Na tem dalsze obrady odroczono na dziś.

Berlin, 24 września. Tutejsze poselstwo portugalskie zaprzecza pogłoskom, jakoby rząd portugalski odstąpił Delagoa-bay, lub jaki inny port w Afryce, Anglii. Rząd portugalski nigdyby się na to nie zgodził i nie toczyły się w tej sprawie wcale rokowania między Portugalią a Anglią.

Kolonia, 24 września. Międzynarodowe Zjednoczenie dla ustawy ochronnej robotników rozpoczęło wczoraj obrady. Biorą w nich udział zastępcy Niemiec, Francyi, Anglii, Austro-Węgier, Włoch i innych państw, oraz Watykanu. Po oficyalnej przemowie, uchwalono wysłać telegram powitalny do Ojca św. i odczytano list ks. kardynała Rampolli, w którym on donosi, że Ojciec św. z sympatyą śledzi działalność Zjednoczenia i życzy powodzenia obradom.

Petersburg, 24 września. Na pożyczkę bułgarską podpisano w Petersburgu 1,683.750 rubli.

Petersburg, 24 września. *Praw. Wiestnik* ogłasza zakaz sprzedaży po ulicach dziennika *Petersburskaja Gazeta*.

Neapol, 24 września. Rozpoczął się tu wczoraj 24-ty międzynarodowy kongres dla ochrony własności literackiej w obecności ministra oświaty Nusiego.

Belgrad, 24 września. Albańczycy z sandżaku Nowo Bazar wtargnęli w góry Kopaonik, i o 3 godziny drogi od granicy serbskiej, napadli na podróżnych Serbów, dwóch z nich zabili, a trzech związali i uprowadzili; wozy ich zrabowali. Gdy straż graniczna się ukazała, uciekli.

Haga, 24 września. Na pytanie postawione w Izbie, czy Holandya zawarła przymierze z jakiem mocarstwem, odpowiedział prezydent gabinetu Kuyper, że Holandya nie zawierała z żadnem mocarstwem żadnego przymierza, ani nie było o tem wcale mowy. Nie wymieniono też żadnej oficyalnej noty, wogóle kwestyą tą wcale się nie zajmowano. Minister ani w Wiedniu, ani w Berlinie w sprawie tej nie rokował, a wszelkie doniesienia o tem są nieuzasadnione. Izba przyjęła oświadczenie ministra do wiadomości i stwierdziła, że stanowisko Holandyi do obcych mocarstw jest niezmienione i zawsze serdeczne.

Paryż, 24 września. Dep. Cochin oświadcza w *J. des Débats*, że w obec mowy prezesa gabinetu Combesa, odstępuje od interpelacyi, którą miał wnieść co do mów, wygłoszonych przez ministrów Pelletana i Andreégo.

Marsylia, 24 września. Na śniadaniu, danem na cześć ministra marynarki Pelletana, w którem wzięło udział przeszło 1200 osób, wygłosił Pelletan w odpowiedzi na rozmaite skierowane do niego zapytania obszerną mowę. Zastrzegł się przedewszystkiem przeciw słowom, które mu przypisują i nazwał bezczelnem kłamstwem telegram, który przedstawił go jako reprezentanta agresywnych tendencyj wobec narodów sąsiednich. Podniósł, iż od lat wielu już występował pismem i słowem przeciw wszelkim podbojom i zakończył, że cel rozszerzanych o nim kłamstw widzi w przysłowiu: „szkaluj tylko dzielnie, a zawsze coś pozostanie“.

Johannesburg, 24 września. Dziennik *Rand Mail* donosi, że niezależnie od długów wojennych zaciągnięta będzie pożyczka w wysokości 20 milionów funtów szterlingów, przeznaczona na roboty publiczne natury produktywnej i pokrytą zostanie z dochodów kolonialnych. Budżet Transvaalu za czas od czerwca 1902 do czerwca 1903 preliminowano w dochodach 4 mil., w wydatkach 3,700.000 funt. szt.

Nowy Jork, 24 września. Roosevelt wygłosił w Logansport mowę, w której poruszył sprawę rewizyi taryfy i powiedział, że żaden naród nie powinien w krótkich odstępach czasu przedsiębrać radykalnych zmian pozycyj taryfowych, gdyż może to się stać zgubnem dla handlu i przemysłu. Ale gdzie przemysłowe stosuki tak rychło się zmieniają jak w Ameryce, w której w jednym roku dzieje się tyle, co w Europie w 10 latach, tam można i należy pewne zmiany odpowiednio do zmienionych waruków przeprowadzić. Prezydent polecił zamianowanie osobnej komisyi taryfowej.

Indyanopolis, 24 września. Prezydent Roosevelt musiał poddać się małej operacyi. W skutek wypadku, jakiemu niedawno uległ prezydent w Smithfield, gdzie na jego powóz najechał tramway, — utworzył się abces na nodze pomiędzy kolanem a kostką. Lekarze zalecali ostrożność. Wczoraj po południu o godzinie 5 wykonał dr. Oliver operacyę. O godzinie pół do 8 wieczorem odwieziono prezydenta na dworzec, zkąd odjechał do Waszyngtonu. Lekarze radzą Rooseveltowi wypoczynek, jakkolwiek dolegliwość nie jest bynajmniej poważną.

Cholera i dżuma.

Petersburg, 24 września. Urzędownie donoszą, że w Port Artur i innych portach Mandżuryi zdarzają się jeszcze wypadki cholery.

Petersburg, 24 września. W Odessie zachorowało do 10 b. m. 10 osób wśród objawów dżumy, 4 z nich umarło.

Odezwa generałów boerskich.

Amsterdam, 24 września. Dziś pojawiła się odezwa podpisana przez trzech generałów boerskich Bothę, Delareya i Deweta. W odezwie powiedziano, że Boerowie po walce, która trwała przeszło półtrzecia roku zmuszeni byli przyjąć warunki pokojowe podyktowane przez Anglię. W Vereeniging zebrani reprezentanci Boerów wezwali generałów, aby udali się do Anglii i tam starali się uzyskać środki dla złagodzenia nędzy, panującej w obu dawnych republikach. Ponieważ generałom nie udało się w Anglii znaleźć poparcia, zmuszeni zwrócić się z odezwą do Europy i Ameryki. Dziękują za wsparcia użyczone kobietom i dzieciom w obozach koncentracyjnych. Mieszkańcy dawnych republik zostali wojną zupełnie zniszczeni. Kraj jest do szczętu spustoszony. Wiele wsi i przeszło 30.000 domów zostało spalonych i zburzonych. Generałowie proszą więc o dary i wsparcia dla wdów i sierót, kalek i innych pogrążonych w skutek wojny tylko w tym celu, by dać obraz niedoli i nędzy ich rodaków, a nie, aby wywołać ponowne wzburzenie umysłów. Mała suma, którą Anglia w pokojowym układzie zobowiązała się zapłacić, nie wystarcza, a nawet dziesięciokrotnie powiększona nie wystarczyłaby na złagodzenie nędzy i pokrycie strat wojennych. Wdowy, sieroty i kalecy, na których korzyść składki mają być przeznaczone, z sumy danej przez Anglię bardzo mało lub nic nie dostaną. Odezwa kończy się prośbą o bratnie współdziałanie komitetów różnych krajów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 września 1902.— Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·10, Renta majowa 101·15, Węgierska renta koronowa 98·—, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 685·—, Akcye węg, Zakładu kredytowego 726·—, Akcye Anglobanku 278·50, Akcye Unionbanku 542·—, Akcye Bankvereinu 458·—, Akcye Länderbanku 396·—, Akcye Kolei państwowych 714·50, Lombardy 78·—, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe 323·—, Akcye Alpiny 376·50. Akcye Rima Muranyi 497·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—, Losy tureckie 115·50, Ruble 254·—, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96·85, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 97·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96·60.

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 24 września 1902. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·10, Renta majowa 101·10. Węgierska renta koronowa 97·90, Akcye austr. Zakładu kredytowego 684·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 725·—, Akcye Anglobanku 277·50, Akcye Unionbanku 542·—. Akcye Bankvereinu 458·—, Akcye Länderbanku 395·—, Akcye Kolei państw. 714·—, Lombardy 77·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 374·50, Akcye Rima Muranyi 497·—. Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 115·25, Ruble 254·—, 20-Franki —·—, Tramway —.—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 24 września 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlussbörse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 686·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 726·50, Akcye Anglobanku 274·50, Akcye Unionbanku 541·—, Akcye Länderbanku 396·—, Akcye Bankvereinu 456·50, Akc. Bodencredit 938·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 538·—, Akcye Kolei państwowych 716·50, Akcye Kolei Południowej 77·—, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 466·30, Akcye Kolei Północnej 5780·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 376·—, Akcye Rima Muranyi 496·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1505·—, Akcye Fabryki broni 325·—, Akcye Tureckie tytoniowe 320·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·85, Renta majowa 101·15, Austryacka Renta koronowa 100·—. Węgierska Renta koron. 97·90, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·45, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·60, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 98·80, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·50, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·85, Losy tureckie 115·—, Marki 117·10, Ruble 253·75

Usposobienie: spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Zajmującą bardzo seryę obrazów **z koronacyi Króla Edwarda w Londynie** wystawiono w Chromo-Fotoskopie (Pasaż Mikolascha).

Herbata Wilhelma.

Na liczne zapytania donosimy Szan. Publiczności, że herbata przedtem jako Wilhelma antireumatyczna herbata czyszcząca krew znana z apteki Franciszka Wilhelma, aptekarza c. i k. nadwornego dostawcy w Neunkirchen. Niższa Austrya, w skutek rozporządzenia c. k. wysokiego Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 17 grudnia 1894 obecnie otrzymać można pod nazwą Franza Wilhelma herbata przeczyszczająca we wszystkich aptekach po cenie 2 koron za paczkę.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. września 1902.

HOTEL GEORGE.

Br. L. Herzogenberg z Żółkwi, W. Pawlikowski z Bereźnicy, M. Winnicka z Turat, M. Lewandowska z Rappelswillu, M. Rozwadowska z Rozwadowa, T. Niementowski ze Zaaraża.

Wystawy i Muzea.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świat uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg posp. o godzinie	Pociąg osob. o godzinie	przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]
12 15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körözmezö (od 13/7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mezö Laborcz (Pesztu).
—	10·25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	11·55	Z Stanisławowa, Potutor, Köresmezö.
—	1·10	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1 23	Z Janowa.
1 35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·45	—	Z Ickan (Jass, Bukaresztu), Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·35	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6 00	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25/6 do 15/9, Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9 20	Z Ickan (Bukaresztu), Husiatyna, Köresmezö, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9·25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy). Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10·20	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10 50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.
		Na dworzec Podzamcze.
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10.02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Pociąg posp. o godzinie	Pociąg osob. o godzinie	odjeżdża ze Lwowa [z dworca głów ego]
12·45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic, (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6·25	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6 30	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8·30	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa.
—	8·40	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·15	Do Janowa.
—	9·50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10 30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor.
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
1 55	—	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2.00	Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedzielę i święta).
—	2·15	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
2·40	—	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö.
2 55	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza, Lubaczowa.
—	3 05	Do Tuchli (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie). Stryja, Chyrowa, Borysławia,
—	3.15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3 26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	3 30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.
—	6 10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa,)Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy.) Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9). Oświęcima.
—	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16/9 do 30/4 wł. codziennie).
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7 10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 wł. w niedziele i święta).
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.)
—	9 00	Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10 05	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w niedziele i święta).
—	10·30	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu. Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·10	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze"
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna.
—	10·57	Do Tarnopola. Potutor
2·09		Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	9·20	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 24. września 1902.

	płacą K.	płacą h.	żądają K.	żądają h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	340	—	360	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	565	—	575	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
" " " $4\frac{1}{2}$% " los. w 50 l.	100	—	100	70
" " " 4% " 60 l. po 200 k.	95	80	96	50
" kraj. $4\frac{1}{2}$% " los. w 51 l.	101	20	101	90
" " 4% " los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w $41\frac{1}{2}$ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	96	40	97	10
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	—	99	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	30	103	—
" " " $4\frac{1}{2}$% (3 em.)	100	70	101	40
" " " 4% (4 em.)	96	80	97	50
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	97	—	97	70
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
" " 4% po 200 kor.				
" z roku 1893	97	80	98	50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	30	95	—
" " " $4\frac{1}{2}$% " 200 "	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	78	—	82	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	80	254	80
100 marek niemieckich	116	90	117	40

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. września 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.15	101.35
luty-sierpień	101.10	101 30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.—	101.20
kwiecień-październik	101.—	101.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	187.—	190.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	151.75	152.75
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	183.50	185.50
" " 1864 po 100 zł.	251.—	254.—
" " 1864 po 50 zł.	251.—	254.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	302.—	303.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.20	121.40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.20	100.40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.—	119.—
Kol. za 200 zł. mk. $5\frac{1}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	510.—	513.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	127.75	128 75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.50	100.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.75	100.75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.40	100 40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99.—	100.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
" " " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98.10	98.30
Węg. oblig. prop. za 100 zł. $4\frac{1}{2}$ pr.	86.40	87.40
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	161.65	162 65
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	205.50	207.50
" " " za 50 zł. (100 kor.)	205.50	207.50
E. Obligacye indemnizacyjne		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98.—	99.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	288.50	290.50
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.10	104.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 za 200 k. 4 pr.	96.85	97.85
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.60	95.20
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	90.—	92.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98.—	98.45
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	266.50	268.50
" " " " " 1889 3 pr.	263.—	265.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.35	—.—
" " " " los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	110.70
" " " " los 50 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	100.30	100.45
" " " " " 60 lat za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.30	96.90
" " " " 4 pr. los. 41 lat	96.75	—.—
" " " " 4 pr. stare	96.50	—.—
" " " " 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	101.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.30	103 30
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.70	101.70
Banku kr. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	96.50	97.50
Austro-węg. banku $40\frac{1}{2}$ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
" " " 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.75	108.75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.50	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.—	101.70
" " " " " " 1887 4 pr.	100.75	101.75
" " " " " " 1888 4 pr.	101.—	101.70
" " " " " " 1891 4 pr.	101.—	101.70
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 60	93.50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.—	100.—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.20	109.—
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.—
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.60	99.60
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.10	20.10
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	429.—	432.50
Clary 40 zł. mk.	204.—	208.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	89.—	94.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	79.—	81.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	78.—	81.—
Palffy 40 zł. mk.	192.—	194.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54.70	55.70
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27.60	28.60
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	72.—	77.—
Salma 40 zł. mk.	248.—	250.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	83.—	85.—
St. Genois 40 zł. mk.	260.—	280.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
" " Tryestu 100 zł. mk. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
" " Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	277.50	278.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2605.—	2615.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	729.—	730.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	484.—	485.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	538.—	539.—
" " dla hand. i przem. 200 zł.	334.—	344.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	397.25	398 25
" Austro-węg. 1400 k.	1590.—	1596.—
" Związk. (Unionbank) 200 zł.	543.—	544.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	249.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	357.—	258.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	406.—
" " " akcye zakład. 200 zł.	364.—	370.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5800.—	5830.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	564 60	565.60
" wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	—.—	—.—
" węg. galic. L 200 zł.	435 25	436.75
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	938.—	942.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	726.—	734.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	875.—	881.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	378 50	379.50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1517.—	1527.—
Schodnicy 500 kor.	1000.—	1010.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	395.—	397.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	$117.07\frac{1}{2}$	117.25
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.60	239.80
Paryż za 100 franków	95.10	95.20
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.15	117.45
Włoskie banki	94.90	95 05
Francuskie banki	94.85	95.—
Szwajcarskie banki	94 85	95.—
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.36	11.40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.07	19.09
20-markówka	23.41	23.48
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	$117.07\frac{1}{2}$	117 20
Włoskie banknoty za 100 lir.	94.85	95.05
Rubla	$2.53\frac{3}{4}$	$2.54\frac{3}{4}$

Licytacye.

L. 2864/902. (7966 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 9. października 1902 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego druga licytacya za pomocą ofert pisemnych celem dostawy paszy dla koni na rok 1903, a mianowicie:

około 400 q owsa,
„ 550 q siana,
„ 100 q słomy.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 18. września 1902.

L. cz. E. 1741/2 (1) (7958 3—3)

Dnia 24. września 1902 o godzinie 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya realności objętej wykazem hip. l. 759/II. ks. gr. gminy kat. Śniatyn, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 4120 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2060 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 22. sierpnia 1902.

L. cz. E. 744/2 (5) (7771 3—3)

Na żądanie Nachmana Pankera w Czornohuzach, zastąpionego przez dra Adolfa Kramera adwokata w Wyżnicy, odbędzie się dnia 13. października 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności wykazem hipotecznym l. 126 ks. gr. gm. Żabie objętej, zobowiązanego Fedora Bojczuka, Ili Gogolicza własnej a składającej się z parceli budowlanej 161/7 ze zbudowaną na niej chatą huculską, tudzież z parcel gruntowych 475/2 i 498/4 łąki i 499/1 pastwisko, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta obecnie wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1428 koron 36 hal.

Najniższa cena wynosi 952 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabie, dnia 25. sierpnia 1902.

L. cz. E. 518/2 (3) (8023 2—3)

Na żądanie Józefa Schwannenfelda przemysłowca w Rudniku, odbędzie się dnia 30. września 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności whl. 576 ks. gr. Skałat objętej, składającej się z pb. lk. 237/2 oraz na tejże pobudowanego domu Nr. 33.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2400 kor.

Najniższa cena wynosi 1600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 6. sierpnia 1902.

L. cz. E. 716/2 (5) (8000 2—3)

Dnia 28. października 1902 o godzinie 9 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym (realności Holländra) (licytacya realności wiejskiej whl. 2 gm. Moczerady.

Realność tę oceniono na 612 kor. 12 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 408 kor. 08 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 18. sierpnia 1902.

L. cz. E. 572/2 (5) (7999 1—3)

Dnia 29. października 1902 o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie (realności Holländra) licytacya realności wiejskiej whl. 114 ks. gr. gm. Moczerady.

Realność tę oceniono na 120 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 80 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 18. sierpnia 1902.

L. cz. E. 1302/1 (12) (7980)

Dnia 29. października 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego, licytacya realności whl. 31 i połowy realności whl. 32 ks. gr. Łopuszka wielka, Tomasza i Genowefy Chmiel własnych.

Nieruchomości te oceniono na kwotę 1550 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1034 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Przeworsk, 5. września 1902.

L. cz. E. 315/2 (4) (8020)

Na żądanie Seliga Bleichfelda, odbędzie się dnia 3 października 1902 o godz. $9^{1}/_{2}$ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności whl. 1050 księgi Jarosław, Katarzyny Pietruszka własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 417 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 278 kor. 62 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, 10. września 1902.

L. 23.177/902. (8027 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Dnia 24. października 1902 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze publiczna licytacya celem wydzierżawienia dochodu z podatku spożywczego od mięsa i wina w okręgach poborowych podanych w wykazie a mianowicie:

L. bieżąca	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku spożywczego	Cena fiskalna K.	Cena fiskalna h.	UWAGA
1	Drohobycz-Borysław	od mięsa	52.000	.	
2	Podbuż		2.215	77	
3	Drohobycz-Borysław	od wina	8.300	.	Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest nadto jako dodatek krajowy uiszczać 30% czynszu dzierżawnego.
4	Komarno		360	.	
5	Medenice		20	.	
6	Podbuż		196	.	
7	Stara sól		432	.	
8	Stryj		8559	88	

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Ustna licytacya rozpocznie się o godzinie 10 rano i do tego czasu można wnosić oferty pisemne, które zostaną otwarte tego samego dnia o godzinie 12-tej w południe.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 17. września 1902.

---

do L. 34.928/02 (7965 2—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie rozpisuje I. pubiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa oraz wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach poborowych uwidocznionych w niżej zamieszczonym wykazie a to albo bezwarunkowo na trzy lata 1903, 1904 i 1905, albo też na jeden rok 1903 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1904 i 1905.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w wysokości 10% ceny wywołania mogą być wnoszone jedynie do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie i to tylko do godziny 1-szej po południu dnia 7. października 1902.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do niżej poszczególnionych okręgów poborowych można przeglądnąć w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Krakowie (miasto), w Krakowie (okręg), w Bochni, Trzebini, Wieliczce, Krzeszowicach i Chrzanowie.

Kwity kasowe opiewające na wadyum licytacyjne lub kaucye, dotyczące dzierżaw jeszcze nieukończonych, jakoteż książeczki wkładkowe Kas Oszczędności bezwarunkowo jako wadya licytacyjne nie będą przyjmowane.

Również nie będą uwzględnione oferty, w których oferent powołuje się na wadyum dołączone do poprzedniej oferty, lub też na wadyum złożone przy ustnej licytacyi.

Zarazem nadmienia się, że w myśl ustawy krajowej z dnia 4. lipca 1899 Nr. 93 Dz. ust. kraj., tudzież rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 26. września 1899 l. 10.006/pr. Nr. 104 Dz. ust kraj. obowiązanym jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina pobierać od stron dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% jak długo ten dodatek istnieć będzie i ma tytułem tego dodatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, ugodzonego za dzierżawę prawa poboru samego podatku rządowego. Zmiana zaś tego dodatku wywierać będzie ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

L. bieżąca	Nazwa okręgu poborowego	Przedmiot dzierżawy prawa poboru podatku spożywczego od	Cena wywołania wynosi K	Cena wywołania wynosi h	Wadyum licytacyjne wynosi K	Wadyum licytacyjne wynosi h	Czas trwania dzierżawy	Ustna licytacya odbędzie się
1	Chełmek	mięsa	2062	96	207	—	Bezwarunkowo trzy lata 1903, 1904 i 1905 lub też jeden rok 1903 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1904 i 1905	W dniu 8. października 1902 od godziny 9-tej rano do 1-szej po południu w kancelaryi c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie ul. Kanonicza l. 17. piętro I. drzwi Nr. 6.
2	Dobczyce	wina	185	54	19	—		
3	Mogiła	mięsa	7730	—	773	—		
4	Ujście solne	mięsa	715	54	72	—		
5	Ujście solne	wina	143	50	15	—		
6	Wiśnicz	mięsa	6020	—	602	—		
7	Wiśnicz	wina	640	—	64	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 16. września 1902.

L. cz. E. 385/2 (7) (7952)

Dłużniczka Józefa Tondera.

Na żądanie Zofii Miettowej, odbędzie się dnia 31. października 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya 1/3 części realności lwh. 311 ks. gr. gminy kat. Podgórze objętej, Józefy Tonderowej własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1544 kor.

Najniższa cena wynosi 772 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 4. września 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 1/2 (80) (8033)

Celem powzięcia uchwały przez ogół wierzycieli masy konkursowej Saula Lindnera nad wnioskiem wydziału wierzycieli by zezwolić na sprzedaż zwolnej ręki za cenę nie niżej 15.200 kor. realność Saula Lindnera, objętej lwh. 1647 gm. Stanisławów, a za cenę nie niżej 2000 kor. praw Saula Lindnera do praw spadku po błp. Józefie Lindnerze wreszcie na sprzedaż z wolnej ręki za cenę możliwie korzystną wszystkich wierzytelności Saula Lindnera w końcu zatwierdzenia wysokości wynagrodzenia zawiadowcy masy na ryczałtową kwotę 7000 kor. wyznacza się audyencyę na dzień 6. października 1902 o godz. 10 przed południem w biurze Nr 2 na którą ogół wierzycieli się zwołuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 14. września 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 166/2 (2) (8031)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, że zamieszczony w Nrze 259 czasopisma: „Naprzód" z dnia 22. września 1902 artykuł pod tytułem „Dokument wyborczy" w ustępie od „Okazuje się" do „zostanie ukaranym" strona 1 łam 1, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 23. września 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Pr. 1372 18/2 (7937 3—3)

Ogłoszenie.

Pan Prezydent lwowskiego sądu krajowego wyższego zamianował dla czwartej 3. listopada 1902 o 9 godzinie rano rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym Trybunale przewodniczącym prezydenta Alfreda Hinze, a zastępcami przewodniczącego radcę wyższego sądu krajowego Eugeniusza Abrahamowicza i radców sądu kraj. Józefa Towarnickiego, Władysława Warywodę, Jakóba Löbensteina, Karola Vinzenza i Henryka Kwiatkowskiego.

Stryj, 19. września 1902.

L. cz. Ns. III. 553/2 (2) (7929 2—3)

Wzywa się niewiadomych właścicieli następujących przedmiotów, względnie pieniędzy:

1. 528 kor. 68 hal. i 2 kor. 40 hal. uzyskanych ze sprzedaży przedmiotów przez Wiktoryę Szubert w Niepołomicach skradzionych,

2. dwóch zegarków srebrnego Nr. 36190 i niklowego N 18 przeniewierzonych przez Wilhelma Lache w Krakowie,

3. 7 kor. 7 hal. uzyskanej ze sprzedaży 2 zegarków skradzionych przez Ludwika Korzeniowskiego,

4. 96 kor. 30 hal. uzyskanej ze sprzedaży obrączki złotej i brylanta w sprawie Józefa Biernata o kradzież,

5. pierścionka złotego dętego we formie sygneta w sprawie Zygmunta Fischlera o kradzież,

6. dziewięciu pierścionków ze sprawy V. 844/97,

7. 10 kor. 1 hal. uzyskanej ze sprzedaży zegarka skradzionego przez Maryę Malutową,

8. 1 kor. 80 hal. za kosztowności w sprawie Franciszka Bernatowicza,

9. 31 kor. 70 hal. za rzeczy w sprawie Stanisława Koczeli o kradzież,

10. 6 kor. 20 hal. za serdak i kawałek sukna skradzionego przez Kazimierza Dynkowskiego,

11. 5 kor. 45 hal. za worek rzepaku skradzionego przez Tomasza Dąbrowskiego,

12. kwotę 5 kor. 16 hal. za rewolwer i tarczę drewnianą ze sprawy Wojciecha Miszczyńskiego,

13. 11 kor. 10 hal. za rzeczy skradzione przez Antoniego Kisielewskiego,

14. 1 kor. 95 hal za pipę mosiężną skradzioną przez Walentego Rączyńskiego,

15. 1 kor. 36 hal. za chusteczkę perkalową i dwa kawałki materyi skradzione przez Salamona Farbera,

16. 32 sztuk korali znalezionych w posiadaniu Wiktoryi Szubert w Niepołomicach,

17. 1 kor. 80 hal. za kawałek barchanu i parę koloszy skradzionych przez Józefa Pawlusiaka,

18. zegarka złotego damskiego dwukopertowego z łańcuszkiem złotym ze sprawy Jana Miksy o oszustwo,

19. 2 kor. 25 hal. za materye skradzione przez Katarzynę Kwinta,

20. zegarka mosiężnego skradzionego przez Franciszka Gorzelę,

21. 6 hal. za klucze ze sprawy Jakóba Schulema Bergera,

22. 1 kor. 28 hal. za fartuch i chustkę skradzione przez Stanisława Poradę,

23. 3 kor. 4 hal. za słoninę i sadło skradzionego przez Jana Knasia,

24. 2 kor. 20 hal. za zegarek metalowy i ubranie ze sprawy Salomei Bartyzel o kradzież,

25. zegarka srebrnego Nr. 30.086 skradzione przez Jakóba Baczakiewicza,

26. 2 hal. za chusteczkę skradzioną przez Jana Gniaździńskiego,

27. 10. kor. 22 hal. za pędzle, ołówki i szkarpetki skradzione przez Władysława Zabeckiego,

28. dukata złotego z r. 1757, dwóch medali pamiątkowych z r. 1782 i 1784 skradzionych przez niewiadomych sprawców,

29. 2 kor. 55 hal. za 21 chusteczek do nosa, 2 pieczątki metalowe i naparstek srebrny, rzeczy skradzione przez Barbarę Jagocką,

30. srebrnego łańcuszka ze serduszkiem, dwóch łyżek stołowych srebrnych i dwóch łyżeczek srebrnych do kawy skradzionych przez Jędrzeja Legutko i tow.,

31. 1 kor. 50 hal. za rzeczy skradzione przez Józefę Pawlusińską,

32. 10 kor. 6 hal. i 9 kor. 54 hal. za rzeczy pochodzące z kradzieży przez Jędrzeja Legutkę i tow. dokonanej,

33. 14 kor. za paletot skradziony przez Jana Salasa w Krakowie,

34. 12 kor. 10 hal. za chustki skradzione przez Maryannę Ożóg,

35. 1 kor. 54 hal. za rzeczy skradzione przez Katarzynę Kwintową,

36. 6 kor. 12 hal. za walizkę, obrus, 6 ręczników cznaczonych literami A. P. oraz bieliznę skradzioną przez Ignacego Giereuszkiewicza,

37. 36 hal. za kawałek materyi różnej skradzionej przez Józefa Lenartowicza,

38. 3 kor. 60 hal. za 9 metrów barchanu, skradzionych przez Jana Klimasa ze Sidziny,

39. 12 kor. 10 hal. za różne ubrania skradzione przez Małkę Berger w Krakowie,

40. medalionu srebrnego skradzionego przez Abrahama Dawida 2 imion Eksteina,

41. 3 kor. 10 hal. za rzeczy skradzione przez przez Aleksandra Baranowskiego,

42. 37 hal. za rzeczy skradzione przez Piotra Opyrchała,

43. 5 kor. 15 hal. za rzeczy skradzione przez Józefa Błakałę,

44. 61 hal. za rzeczy skradzione przez Bolesława Hausera,

45. 3 kor. 50 hal. za rzeczy skradzione przez Annę Siwek,

46. 22 kor. 17 hal. za rzeczy skradzione przez Maryana Myśliwca,

47. różnych części ubrania wiejskiego skradzionych przez Reginę Skołarz,

48. zegarka z łańcuszkiem metalowym stanowiącego własność Wilhelma Schroera z miejsca pobytu niewiadomego,

49. 25 kor. 62 hal. za rzecz skradzione przez Maryannę Myśliwiec i tow.

50. 60 hal. za rzeczy skradzione przez Szczepana Szota

51. 5 kor. 81 hal. za rzeczy skradzione przez Jakóba Baczakiewicza,

52. 41 hal. za rzeczy skradzione przez Maryannę Pierzchała, — aby w myśl §. 376 p. k. w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosili się i swe prawa do gotówki, względnie rzeczy wyż pomienionych wykazali.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 13. września 1902.

L. Praes. 1690/20 kr./2 (7744 3—3)

Edykt.

W depozycie karnym tutejszego sądu znajdują się następujące pieniądze, przedmioty wartościowe i inne ruchomości odebrane obwinionym jako rzeczy im widocznie obce lub nieprawnie nabyte, o które prawni właściciele nie zgłosili się i wyśledzeni być nie mogą.

W szczególności:

L. porząd.	Sygnatura aktów	W sprawie karnej		Przedmioty sprzedane względnie przechowane
		przeciw	o zbrodnię lub występek	
1	Vr. 15/98 (70)	Stefanowi Łozińskiemu	§§. 171, 174 i 179 u. k	portmonetka skórzana czarna w magazynie więziennym.
2	Vr. 578/99 (50)	Stefanowi Boguckiemu	kradzież	kwota 2 kor. 20 hal. ze sprzedaży lica w depozycie karnym.
3	Vr. 103/00 (66)	Piotrowi Iwachowi	kradzież	sirak 6 m płótna lnianego, 3 m płótna lnianego cienkiego, 3 m płótna lnianego grubszego, stara ciemna chustka, 4 m sklepowego płótna szarego, 14$^1/_2$ m białego płótna bawełnianego, kawałek skóry, szczotka, 3 noże do sieczkarni, grzebień żółty pulares z 84$^1/_2$ ct., czarny pulares z 51$^1/_2$ ct, kawałek szarego płótna, skradzione w Gródku dnia 1. czerwca 1899 przez Piotra, Fedka i Katarzynę Iwachów na szkodę niewiadomych, w magazynie więziennym.
4	Vr. 107/1 (237)	Onufremu Opackiemu i tow.	kradzieży	gotówka 49 kor. 49 hal. uzyskana ze sprzedaży skradzionych przedmiotów a to: chustki wełnianej w czerwone i niebieskie kraty, 16 prześcieradeł, 2 spodni, 1 kamizelki, 1 kurtki, 1 spodniczki, z kaftanikiem, 1 marynarki, 6 ścierek, niecałej głowy cukru, 8 paczek krochmalu, 1 kg. niepalonej kawy, 3 chustek wełnianych, 5 par kalisonów komiśnych przechowana w depozycie karnym.
5	Vr. 1261/1 (23)	Janowi Huczko	kradzieży	kwota 4 kor. 87 hal. uzyskana ze sprzedaży ruchomości nabytych z kwoty 29 kor. skradzionej niewiadomemu, przechowana w depozycie karnym.
6	Vr. 490/1 (20)	Kondratowi Brzyckiemu	kradzieży	kwota 5 hal. uzyskana ze sprzedaży 5 pierścionków metalowych, pudełka blaszanego, obcążków, białej chusteczki, 2 kluczyków, chustki białej w czerwone kwiaty, przechowana w depozycie karnym.

Wzywa się każdego, ktoby do wyszczególnionych przedmiotów prawa sobie rościł, aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia po raz trzeci w tutejszym Sądzie się zgłosił i prawa swoje wykazał.

Jeżeli w powyższym terminie nikt praw swych nie wywiedzie, przedmioty te, lub cena za takowe uzyskana zostaną wydane obwinionemu lub też Skarbowi Państwa, przeciw któremu do lat 30 licząc od trzeciego edyktu wolno się zwrotu domagać.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, dnia 5. września 1902.

L. cz. T. 20/2 (6) (7934 2—3)

C. k. Sąd kraj. cyw. Od. VI. w Krakowie wzywa każdego, ktoby miał jakąkolwiek wiadomość o Antoninie z Piechockich Pogankowej z Krakowa, która w d. 8. sierpnia 1900 wpadła do Wisły i odtąd wszelki ślad po niej zaginął, aby takowej bądź tut. sądowi, bądź kuratorowi dla strzeżenia jej praw ustanowionemu adw. dr. Służewskiemu w Krakowie najpóźniej do 10. września 1903 udzielił, z tem dołożeniem, że ostateczne załatwienie prośby o uznanie tej nieobecnej za zmarłą nastąpi dopiero po upływie jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" i to na ponowną prośbę.

Kraków, dnia 23. sierpnia 1902.

L. cz. C. II. 364/2 (1) (8025)

Przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Mausweta Kopestyńskiego wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego Sekcya II. we Lwowie przez Jana i Julię małż. Ciepko gospodarzy w Rudnie pozew o uznanie własności realności obj. whl. 12 gminy Rudno zaintabulowane prawo własności na rzecz powodów oraz wniosek o adnotacyę pozwu.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 16. października 1902 o godzinie 9 przed południem do tego Sądu biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw nieznanego z życia i miejsca pobytu Mausweta Kopestyńskiego ustanawia się Pana dra Maurycego Kabanego adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z życia i miejsca pobytu Mausweta Kopestyńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział II.

Lwów, dnia 1. sierpnia 1902.

L. 468 (8015 1—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie, wzywa niniejszem po myśli §. 29 ustawy notaryalnej strony interesowane roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej byłego c. k. notaryusza ś. p. Karola Rudolphiego z czasu jego urzędowania przedtem w Krzeszowicach następnie w Krakowie oraz do jego sądownie ustanowionych zastępców, aby te pretensye co do Krzeszowic od 23. lutego 1869 do 30. czerwca 1887 co do Krakowa od 1. lipca 1887 do 28. kwietnia 1902 w przeciągu sześciu miesięcy, od dnia ostatniego zamieszczenia tego obwieszczenia w „Gazecie urzędowej Lwowskiej" licząc, tem pewniej do Izby notaryalnej zgłosili, gdyż w przeciwnym razie, po bezskutecznym upłynięciu terminu ustawą wyznaczonego, kaucya urzędowa, bez względu na ich pretensye od węzła kaucyjnego uwolnioną i prawnym spadkobiercom zmarł go notaryusza wydaną zostanie.

Kraków, 14. sierpnia 1902.

Kuratele.

L. cz. L. XI. 5/2 (7) (7602 3—3)

Teofila Maruszczakowa uznana umysłochorą kuratorem jest Wojciech Maruszczak w Zwierzyńcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, dnia 15. maja 1902.

L. cz. A. 486/00 (16) (7639 3—3)

Jan Ustupski syn Jana z Zakopanego oddany został pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego.

Kuratorem jego ustanowiony został Jan Ustupski „Śmieszek" z Zakopanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Nowy Targ, 13. września 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 1160 słow. II. 304 (7900)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Spółka oszczędności i pożyczek w Warężu mieście stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ została dnia 1. września 1902 wpisaną do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniono, że siedzibą tej spółki jest gmina Waręż miasto, że spółka opiera się na statucie z dnia 8. maja 1902, że przedmioiem przedsiębiorstwa jest udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, przyjmowanie i oprocentowanie wkładek oszczędności, czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przełożeństwo tworzy: zarząd składający się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków wybieranych przez walne zgromadzenie na lat trzy, którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że pod pieczęcią firmy kładą swe podpisy przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu, ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie na tablicy zewnątrz lokalu stowarzyszenia, odpowiedzialność członków jest nieograniczoną, udział pojedynczy członka wynosi 10 koron.

Na walnem zgromadzeniu 8. maja 1902 wybrano: ks. Andrzeja Iwanczyszaka przełożonym zarządu, Stanisława Wojcickiego zastępcą przełożonego zarządu, a Grzegorza Szupińskiego, Jana Didyka i Grzegorza Wiernickiego członkami zarządu.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 4. września 1902.

Zl. 2584. (8028 1–3)

Kundmachung.

Beim k. k. Lottoamte in Lemberg erliegen 4265 Klg. Skartpapiere zur Veräusserung. Von diesem entfallen 1328 Klg. auf Stampfpapier.

Die mit 1 K. Stempelmarke versehenen Offerte können unter Anschluss eines Reugeldes von 20 K. beim k. k. Lottoamte bis zum 21. October 1902, 12 Uhr Mittags überreicht werden.

K. k. Lottoamt in Lemberg.

Lemberg, am 23. September 1902.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.